

Nr 3-4 (125-126)
marzec – kwiecień 2011
ISSN 1509-0655



Panorama Powiatu

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMIN I POWIATU LUBELSKIEGO

KRAINA WOKÓŁ LUBLINA TO DOBRY POMYSŁ NA MAJÓWKĘ

- UWAGA, KIEROWCY! – RUSZAJĄ REMONTY I PRZEBUDOWY DRÓG
- BUDOWA I ROZBIÓRKA, CZYLI FORMALNOŚCI KROK PO KROKU
- SZKOŁY KUSZĄ UCZNIÓW – REKRUTACJA TRWA

RUSZA „SEZON DROGOWY”	3
Wraz z wiosną rozpoczynają się roboty na drogach. Powiat zaplanował zarówno drobne remonty, jak i duże inwestycje.	
NOWE PROBLEMY – NOWA STRATEGIA POMOCY	4-5
Aktywizacja potrzebujących i współdziałanie wszystkich instytucji – to główne założenia Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2011 – 2016.	
ZANIM RUSZYMY Z BUDOWĄ	6-7
Czyli ABC formalności, które trzeba spełnić, by otrzymać pozwolenie na budowę i rozpocząć pracę.	
PIERWSZA TAKA INFORMATYZACJA W POLSCE	8-9
Urzędowe bazy danych w powiecie lubelskim zostaną zintegrowane, co przyspieszy i ułatwi załatwianie spraw. Dokumenty będzie można przekazywać przez internet.	
SZKOŁA PRAKTYCZNEJ EKONOMII	10
W Zespole Szkół Technicznych w Bełżycach będzie testowany program, który ma zostać wprowadzony we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych.	
SZKOŁY ZACHĘCAJĄ	11
Organizują dni otwarte, podczas których kuszą uczniów swoją ofertą edukacyjną. Programy nauczania i pomysły na promocję mają coraz ciekawsze.	
MOJE AMBICJE – MOJA PRZYSZŁOŚĆ	12-13
To kolejna propozycja dla uczniów szkół zawodowych. Dzięki środkom unijnym mogą oni uczestniczyć w dodatkowych lekcjach, kursach i warsztatach.	
JEDEN DZIEŃ Z ŻYCIA PORADNI	14-15
Dysleksja, seplenie, przemoc w rodzinie czy molestowanie. Specjaliści z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bychawie starają się rozwiązać każdy problem.	
WSI SIELSKA... Z POMYSŁEM	16
Swoje atrakcje i walory „Kraina wokół Lublina” zachwalała na targach agroturystycznych w Kielcach.	
SŁUCHAJ, PODZIWIJ I PŁYŃ!	17
Podróżując kajakiem po Bystrzycy i Wieprzu można poznawać ciekawe miejsca dzięki multimedialnemu audioprzewodnikowi.	
CUDZE CHWALICIE...	18
Tymczasem wiele magicznych zakątków można znaleźć na pełnej uroku podlubelskiej wsi.	
MŁODZI PRZECIW POŻAROM	19
Dzięki uczestnictwie w konkursach „strażackich” młodsi ludzie poznają działania straży pożarnej i zasady bezpiecznego zachowania.	
OKRES WIELKANOCNY – 50 DNI RADOŚCI	20-21
Racyjki, wybitki, śmigus-dyngus. Wielkanoc to bogactwo zwyczajów i obrzędów, z których większość należy dziś do przeszłości.	
MISTRZOWIE SZACHOWNICY	22
Stosowali różne kombinacje i strategie. 70 szachistów rywalizowało w Otwartych Mistrzostwach Powiatu Lubelskiego w szachach.	

Od redakcji

W wiosennym nastroju zapraszamy Państwa do lektury kolejnej „Panoramy Powiatu”, bogatej w podsumowania i zapowiedzi projektów ważnych dla naszego regionu.

Za nami sesja Rady Powiatu, na której sprawozdania ze swojej pracy w ubiegłym roku przedstawili strażacy i policjanci i mieli dla nas dobre wiadomości – rok 2010 był bezpieczniejszy niż 2009. Porównanie poparte danymi znajdują Państwo w obecnym numerze. W nim także plan działania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie na najbliższe lata. Radni przyjęli bowiem nową strategię rozwiązywania problemów społecznych.

Wraz z wiosną wracamy na drogi. Rozpoczął się bowiem sezon budowlany. Informujemy zatem o planowanych remontach, nowych inwestycjach i wydatkach na ten cel.

Najnowsza „Panorama Powiatu” to również dobre źródło informacji dla osób, które zamierzają budować dom na terenie naszego powiatu. Podpowiadamy, jak przygotować się do tak poważnej inwestycji i jakie dokumenty trzeba zgromadzić, zanim rozpoczniemy pracę.

Wiele miejsca poświęcamy informatyzacji urzędów gminnych i Starostwa Powiatowego w Lublinie, bowiem projekt realizowany przez Powiat Lubelski, jedyny taki w Polsce, wkroczył w decydującą fazę. Opracowano już bazy danych, rejestry i ewidencje, które teraz zostaną zintegrowane, by sprawy urzędowe mogły być załatwiane sprawniej i szybciej.

Również pracownicy projektu „Kajakiem po Bystrzycy i Wieprzu” mają się czym pochwalić – powstał nowy audio-przewodnik, który ułatwi kajakarzom zwiedzanie terenów wokół Bystrzycy i Wieprza.

Wiosna coraz śmielej zachęca do wyjścia z domu i spędzania czasu na świeżym powietrzu. Na spacer lub przejażdżkę konną albo rowerową zaprasza „Kraina wokół Lublina”. Przygotowaliśmy kilka propozycji, dzięki którym mogą Państwo odkryć nieznaną zakątki naszego powiatu i dowiedzieć się, czym podlubelskie wsie urzekły zagranicznych turystów, chętnie odwiedzających te tereny.

Zaglądamy także do piwnic Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy, gdzie naukowcy dokonali odkrycia na dużą skalę. Kto wie, może powiatowa placówka niedługo się stanie znana w całej Polsce?

W najnowszym numerze także relacja z Dni Otwartych Drzwi, organizowanych w szkołach oraz laureaci licznych konkursów i stypendyści starosty lubelskiego.

Kariera czeka na naszych Czytelników – amatorów fotografii. Wszystkich, którzy chcieliby razem z nami kreować pozytywny wizerunek „Krainy wokół Lublina”, zachęcamy do przysyłania zdjęć ukazujących piękno jej przyrody lub popularyzujących aktywny wypoczynek. Najlepsze zdjęcia opublikujemy w albumach i przewodnikach promujących powiat lubelski. Oczywiście, oprócz prestiżu, dla autorów wykorzystanych fotografii przewidziane są upominki.

Magdalena Pietrzak

Panorama Powiatu

Miesięcznik Społeczno-Kulturalny Gmin i Powiatu Lubelskiego

Wydawca:	Starostwo Powiatowe w Lublinie ul. Spokojna 9, 20-074 Lublin tel. (81) 52-86-606, fax (81) 52-86-601 redaktor@powiat.lublin.pl
Redaktor naczelny:	Magdalena Pietrzak
Zespół:	Anetta Gygan, Tomasz Banaszek
Opracowanie:	EL-MEDIA Szkolenia i Doradztwo
Druk:	Comernet, ul. Głuska 6, 20-439 Lublin

www.powiat.lublin.pl/panorama

Redakcja nie zwraca materiałów niezamawianych oraz zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i zmiany ich tytułów
Zdjęcie na okładce: GDDKiA

Rusza „sezon drogowy”

Wiosną rozpoczynają się prace na drogach powiatu lubelskiego. Wiele tras wymaga pozimowych napraw: łatania dziur lub likwidacji tak zwanych przełomów. Samorząd zaplanował na ten rok także kilka poważnych inwestycji m.in. w gminach: Wojciechów, Bełżyce, Głusk, Niedzwica Duża i Niemce oraz zakończenie prac prowadzonych w ramach megaprojektu drogowego finansowanego ze środków unijnych.



Po każdej zimie drogowcy muszą naprawiać „dziurawe” drogi.

Fot. Arch. Starostwa Powiatowego w Lublinie

Najpoważniejsze skutki zimy

Na wiosnę grunt zaczyna rozmrażać, pod nawierzchnią rozmraża szybciej niż pod pobocznymi, woda nie ma więc ujścia, podłoże staje się rozrzedzone i konstrukcja jezdni traci wymaganą nośność, zaczyna się zachowywać jak warstwy w torcie – gdy naciśniemy z góry, uginają się wszystkie do samego spodu. Tak tworzą się przełomy. Im większy i dłuższy utrzymujący się mróz zimą, tym więcej przełomów wiosną. Są to bardzo poważne zniszczenia, niebezpieczne dla kierowców. W powiecie lubelskim najwięcej jest ich w gminie Borzechów (6400 mkw.) oraz w gminach: Wojciechów, Jabłonna i Krzczonów (po ok. 4000 mkw.). Zarząd Dróg Powiatowych oszacował, że tylko na likwidację przełomów potrzeba 5,5 miliona złotych. Prace będą prowadzone sukcesywnie w miarę możliwości finansowych. Niestety w budżecie powiatu nie znajduje się potrzebna kwota, dlatego też duża część przełomów zostanie zabezpieczona prowizorycznie.

Droga Miłocin – Podole bez przełomów

W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych zostanie wyremontowana m.in. droga Miłocin – Podole. Czterokilometrowy odcinek tej trasy, od Stasina do Podola, jest w tak fatalnym stanie, że ze względu na bezpieczeństwo użytkowników w ubiegłym roku trzeba było go zamknąć. W tym

roku zostanie wyremontowana na całej długości – na odcinku 4 km, najbardziej zdegradowanym, będzie prowadzony remont metodą recyklingu, natomiast na odcinku 5 km, na którym nie ma przełomów, zostanie położony nowy asfalt.

Powiat Lubelski zrealizuje inwestycję wspólnie z gminami Wojciechów i Bełżyce. Prace będą kosztować ponad 5 milionów 300 tysięcy złotych. Połowa pieniędzy będzie pochodzić z budżetu państwa, 25 procent z kasy powiatu, a resztę sfinansują samorządy gminne, które podzielią się kosztami proporcjonalnie do długości modernizowanej drogi na ich terenie. 9-kilometrowa trasa Miłocin – Stasin – Podole, która łączy trasy wojewódzkie Bełżyce – Sadurki i Lublin – Nałęczów, ma być wyremontowana do końca sierpnia.

Turka – Sobianowice – Leonoń (ponad 4 km nowej drogi)

W ubiegłym roku Zarząd Powiatu Lubelskiego umożliwił gminom składanie wniosków na drogi powiatowe. Jedną z nich uzyskała dofinansowanie z oszczędności poprzetargowych na remont dróg z listy podstawowej. W tym przypadku inwestycję będzie prowadziła Gmina Wólka, która dostanie 50% potrzebnej kwoty z budżetu państwa i 25% z budżetu Powiatu Lubelskiego. Całkowity koszt jest szacowany na 2,4 mln. zł.

Zalesie – Białowola

Ze środków „powodziowych” zostanie wykonany krótki odcinek drogi w Zalesiu, który ma duże znaczenie strategiczne – będzie wygodnym „skrótem” dla kierowców podróżujących z gminy Borzechów w kierunku Kraśnika.

Ożarów – Czesławice

Równie ważny jest odcinek drogi z Ożarowa w kierunku Czesławic (nieco ponad 1,5 km), bowiem umożliwi on uruchomienie komunikacji publicznej na trasie Nałęczów – Ożarów Ługów – Lublin. Obecnie przełomy praktycznie uniemożliwiają korzystanie z tej drogi. Remont tego odcinka będzie sfinansowany z budżetu Gminy Jastków i Powiatu Lubelskiego.

Niedzwica Duża – Prawiedniki – Lublin

To kolejna trasa, której fragment zostanie zmodernizowany dzięki współpracy samorządów. Około 1300 metrów drogi łączącej Nowiny z Krężnicą Jarą powiat wybuduje wspólnie z gminami: Niedzwica Duża i Głusk. Drogowcy położą asfalt na szerokości 5,75 m, a wzdłuż jezdni ułożą chodniki. Na innym odcinku tej drogi (od Niedzwicy w kierunku Nowin – 360m) zostanie wzmocniona podbudowa i położony nowy dywanik asfaltowy. Budowa tej części drogi będzie sfinansowana ze środków powo-

dziowych oraz z budżetów Gminy Niedzwica Duża i powiatu.

Drogi w gminie Niemce

Powiat Lubelski wspólnie z gminą wyremontuje również 2 drogi powiatowe w gminie Niemce: ul. Różaną o długości 1350 m, aby bezpieczniej można było jeździć do szkoły, która w tym roku będzie miała nową salę gimnastyczną oraz drogę Ciecierzyn – Boduszyn na odcinku 2850 m.

Finisz megaprojektu

W tym roku kierowcy będą już mogli korzystać z wyremontowanych tras Radawiec – Radawczyk i Bełżyce – Strzeszkowice. Prace na obydwu odcinkach, liczących w sumie 15 kilometrów, rozpoczęły się latem ubiegłego roku i do zimy zostały wykonane średnio w około 80 procentach. Obie inwestycje są prowadzone w ramach megaprojektu drogowego, realizowanego niemal w całym województwie. Dzięki środkom pozyskanym z RPO powiaty remontują drogi o istotnym znaczeniu dla całego regionu, łączące trasy wyższych kategorii. Ma to poprawić wewnętrzną spójność komunikacyjną Lubelszczyzny.

Droga Bełżyce – Strzeszkowice łączy się z trasą krajową nr 19, a Radawiec – Radawczyk z „19” w Trojaczkowicach i z drogą wojewódzką nr 747 Opole Lubelskie – Lublin. Projekt ma się zakończyć w listopadzie.

Red.

Nowe problemy – nowa

Wydatki na pomoc społeczną wciąż są niewystarczające, a problemów przybywa, potrzeby są coraz większe. Samorządy i pracownicy społeczni muszą więc poszukiwać najefektywniejszych rozwiązań w zakresie wspierania dzieci i rodzin. W tym celu opracowują długofalowy plan rozwiązywania problemów społecznych. Rada Powiatu w Lublinie właśnie zaktualizowała swoje cele i działania przyjęte w 2003 roku i podczas sesji 30 marca uchwaliła nową Powiatową Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2011 – 2016.

Dokument zawiera ogólną charakterystykę powiatu, opisuje najważniejsze problemy społeczne występujące na jego terenie, określa sposoby ich rozwiązania i źródła ich finansowania. Autorzy dokumentu podkreślają, że nowatorskie działania mogą przynieść pozytywny skutek tylko dzięki współpracy wszystkich instytucji różnego szczebla, działających w obszarze pomocy społecznej.

Cel: aktywność i wspólne działanie

Z analizy mocnych i słabych stron powiatu lubelskiego oraz

jego szans i zagrożeń wynika, iż boryka się on z wieloma problemami, które są też charakterystyczne dla innych powiatów Polski Wschodniej. Bardzo niski stopień urbanizacji oraz słabo rozwinięta i źle funkcjonująca gospodarka, niezapewniająca należytych dochodów i określonego statusu materialnego obywatelom, wpływają bezpośrednio na pogorszenie jakości życia mieszkańców. W konsekwencji wywołują zubożenie i skazują na korzystanie ze świadczeń socjalnych. Mogą także doprowadzić do powstania patologii i wykluczenia społecznego.

By temu zapobiec, strategia zakłada wsparcie materialne i niematerialne osób, które nie mogą samodzielnie prawidłowo funkcjonować. Rodziny potrzebujące i ofiary przemocy mogą liczyć na porady specjalistyczne, pomoc organizacji pozarządowych i różnych instytucji, które mają koordynować swoje działania. Organizowane będą alternatywne formy opieki nad dzieckiem i rodziną, poprzez tworzenie rodzinnego domu dziecka, mieszkań chronionych i specjalistycznych rodzin zastępczych.

Strategia zakłada również poprawę jakości życia osób niepełnosprawnych. Samorząd chce, by miały one łatwiejszy dostęp do



Warsztaty terapii zajęciowej w DPS w Matczynie.

Fot. Arch. DPS w Matczynie

usług i różnego rodzaju świadczeń oraz do informacji o swoich prawach. Zostanie opracowana baza danych o osobach niepełnosprawnych oraz instytucjach i organizacjach pozarządowych, które je wspierają. Dzięki nowym inwestycjom i udoskonalonym metodom pracy powiat chce też usprawnić funkcjonowanie placówek świadczących pomoc na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi.

Na zrealizowanie tych założeń samorząd będzie starał się pozy-

tywnie wykorzystywać środki z różnych źródeł, m.in. z Unii Europejskiej i programów pomocowych, tworzonych we współpracy z organizacjami pozarządowymi i jednostkami samorządu terytorialnego.

System opieki nad dzieckiem

Integralną część strategii stanowi Powiatowy Program Pomocy Dziecku i Rodzinie, którego główne cele to:

- Profilaktyka pomocy dziecku i rodzinie.

Rok 2010 był bezpieczniejszy – oceniają

Mniej włamań, wyższa wykrywalność przestępstw, mniej wypadków i ofiar – 2010 rok był w powiecie lubelskim bezpieczniejszy niż poprzedni. Do takiego wniosku doszli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, którzy podsumowali ubiegły rok swojej pracy. Podobnie oceniają ten okres strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Rządziej gasili pożary, częściej wyjeżdżali do innych zagrożeń, ale ogólnie w 2010 roku mieli mniej interwencji niż rok wcześniej.

Roczne sprawozdanie ze swej działalności obie służby przedstawiły radnym powiatu podczas sesji 30 marca.

Najwięcej pracy ma policja w Niemczech

Na terenie powiatu doszło w ubiegłym roku do 2649 czynów przestępczych. Wprawdzie to o 1% więcej w porównaniu z 2009 rokiem, ale odnotowano o 5 procent mniej zdarzeń kryminalnych, które mają zasadniczy wpływ na poczucie bezpieczeństwa, takich jak rozboje, pobicia, kradzieże z włamaniem. Wzrosła natomiast liczba przestępstw

narkotykowych i gospodarczych. Policji udało się wykryć większą (o 3,5%) liczbę sprawców. Wykrywalność wyniosła 65,6%.

Najwięcej przestępstw kryminalnych zanotowali policjanci z Niemiec (856), ale to prawie 13% mniej niż w 2009 roku. Najmniej zagrożony przestępczością jest rejon działania komisariatu w Bychawie (404 zdarzenia). Jednocześnie bychawscy funkcjonariusze mają najwyższy wskaźnik wykrywalności przestępstw.

Na drogach też bezpieczniej

Wprawdzie w całym powiecie wydarzyło się 185 wypad-

ków, ale to o 7,5% mniej niż w 2009 roku. O ponad 17% mniej było też ofiar śmiertelnych. Na drogach zginęły 34 osoby. 243 zostały ranne, to o 3 więcej niż rok wcześniej. Najczęstsze przyczyny tych tragicznych zdarzeń to zbyt szybka jazda i nieudzielenie pierwszeństwa. Najbardziej niebezpieczne są trasy krajowe: Białystok – Rzeszów, Warszawa – Lublin i Lublin – Włodawa, wojewódzkie: Lublin – Biłgoraj i Lublin – Bełżyce oraz powiatowe: Lublin – Bychawa i Wojciechów – Motycz.

strategia pomocy



Organizowane w domach dziecka turnieje sportowe integrują i uczą zdrowej rywalizacji wśród dzieci i młodzieży.

Fot. Andrzej Turlewicz

- Rozwój zastępczych form opieki nad dzieckiem.
- Podniesienie poziomu standardów opieki i wychowania w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.
- Przygotowywanie wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych do samodzielności.
- Doskonalenie zawodowe kadr jednostek pomocy społecznej i innych podmiotów w zakresie pomocy dziecku i rodzinie.

Program przewiduje m.in. utworzenie Centrum Informacyjnego, w którym można uzyskać konsultację psychologiczną, pedagogiczną i prawną, szkolenie kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, działania integrujące środowisko rodziców zastępczych: grupy wsparcia, pikniki, szkolenia, warsztaty, konferencje, warsztaty umiejętności wychowawczych dla rodziców biologicznych, tworzenie grup wsparcia dla rodzin dzieci przebywających w placówkach

opiekuńczo-wychowawczych, organizowanie imprez integracyjnych dla wychowanków takich placówek i ich rodziców. Osoby opuszczające domy dziecka czy rodziny zastępcze mogą też liczyć na bezpłatne kursy i szkolenia ułatwiające znalezienie pracy oraz na mieszkania chronione i mieszkania usamodzielnienia.

Zasiłek nic nie zmieni

Organizacja systemu pomocy społecznej w powiecie lubelskim nie jest w pełni dostosowana do rzeczywistych potrzeb, ale podejmowane działania zmierzają do poprawy tej sytuacji.

Trudno jest uszeregować problemy ze względu na ich wagę i społeczne skutki, każda dolegliwość społeczna wymaga wprowadzenia jak najlepszych i najszybszych rozwiązań, także po to, by nie rodziła kolejnych problemów. Pomoc społeczna w powiecie nie koncentruje się wyłącznie na udzielaniu wsparcia finansowego potrzebującym. Samorząd podchodzi do problemu w sposób nowatorski, który polega na ciągłej aktywizacji osób korzystających z pomocy społecznej i wspólnym działaniu różnych instytucji i organizacji pozarządowych zapewniających tę pomoc.

Red.

straż i policja

Strażacy wyjeżdżali rzadziej

W porównaniu z 2009 rokiem liczba akcji ratowniczo-gaśniczych spadła o 6%. Zdecydowanie mniej było pożarów (o ponad 33%), ale więcej (o 5%) zgłoszeń otrzymali funkcjonariusze do wypadków czy usuwania skutków burz i wichur. Miejscowe zagrożenia stanowią około 65% wszystkich interwencji.

Z roku na rok mniej jest też fałszywych alarmów. W ubiegłym roku było ich około 1%.

Najwięcej pracy strażacy mają na terenach najgęściej zaludnionych i leżących przy ruchliwych drogach, czyli w gminach: Beł-

życe, Niemce, Konopnica, Niedrzwica i Bychawa. Najmniej w gminach: Zakrzew, Wojciechów, Borzechów i Krzczonów.

Dzięki dobrze rozwiniętej sieci jednostek, ich doskonaleniu i doposażaniu funkcjonariusze mogą podejmować działania w każdej dziedzinie ratownictwa. W ubiegłym roku powstała JRG nr 4 w Lublinie, która przejęła obsługę gminy Niemce oraz części Lublina, zmodernizowano Centrum Powiadamiania Ratunkowego, zakupiono 11 nowych samochodów dla jednostek OSP włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Na terenie powiatu lubelskiego działają komisariaty policji w Niemcach, Bychawie i Bełżycach – podległe KMP w Lublinie. Komisariat w Niemcach obsługuje gminy: Niemce, Jastków, Garbów oraz Wólka, komisariat w Bełżycach – gminy: Bełżyce, Niedrzwica Duża, Konopnica, Wojciechów i Borzechów, a policjanci z Bychawy pracują na terenie gmin: Bychawa, Strzyżewice, Jabłonna, Krzczonów, Wysokie i Zakrzew.

KMPSP w Lublinie obsługuje Lublin i powiat lubelski. Ma sześć jednostek ratowniczo-gaśniczych: w Bychawie i Bełżycach oraz 4 w Lublinie. Poza nimi w ramach KSRG działa także 18 jednostek OSP.

Red.

Szkoły nie będzie

Od nowego roku szkolnego Zespół Szkół im. W. Witosa w Krzczonowie przestanie istnieć. Podczas sesji 30 marca Rada Powiatu przyjęła uchwałę o rozwiązaniu placówki.

– Ze względu na brak chętnych od kilku lat szkoła nie prowadziła naboru do nowych klas i nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie miało się to zmienić. Dlatego radni zgodzili się na takie rozwiązanie – wyjaśnia starosta lubelski Paweł Pikula.

W skład zespołu wchodzi: Liceum Ogólnokształcące, Technikum Uzupełniające dla dorosłych oraz Policealna Szkoła Zawodowa dla dorosłych. Obecnie w Krzczonowie uczą się tylko 4 osoby w LO i 8 w PSZ, które w tym roku kończą cykl kształcenia i będą ostatnimi absolwentami tej placówki. 31 sierpnia pracę kończy też 16 zatrudnionych tu nauczycieli. Część z nich znajdzie pracę w innych placówkach.

Jeszcze nie wiadomo, co się stanie z budynkiem po zespole szkół, który należy do powiatu. Starosta Pikula liczy, że pomysł na jego zagospodarowanie uda się znaleźć wspólnie z władzami gminy Krzczonów.

Red.

Dożynki wojewódzkie w Radawcu

Powiat Lubelski będzie jednym z organizatorów Dożynek Wojewódzkich 2011. W tym roku rolnicy z całej Lubelszczyzny będą bowiem dziękować za plony w Radawcu k. Lublina, gdzie tradycyjnie, od 14 lat odbywają się dożynki powiatowe. Co roku starostwo organizuje je wspólnie z Gminą Konopnica, a w tym roku także z urzędami: marszałkowskim i wojewódzkim. Święto plonów odbędzie się 28 sierpnia.

Dożynki, które na stałe wpisały się w kalendarz imprez regionalnych, to propozycja dla wszystkich mieszkańców województwa lubelskiego. Obchody rolniczego święta w Radawcu mają charakter pikniku rodzinnego, który cieszy dużą popularnością. W ubiegłym roku imprezę odwiedziło około 30 tysięcy osób. Mamy nadzieję, że bogaty program kulturalno-rozrywkowy, wesołe miasteczko, kiermasze sztuki ludowej oraz występy znanych gwiazd estrady przyciągną na tegoroczne dożynki wojewódzkie jeszcze więcej gości.

Magdalena Pietrzak

§

Składanie zbiorczych zestawień odpadach

Od 1 stycznia 2011 roku skrócił się czas składania zbiorczych zestawień danych o odpadach. Ustawa z dnia 22 stycznia 2010 roku o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (DzU nr 28, poz. 145, art. 1), nakazuje, aby takie zestawienie za poprzedni rok zostało przekazane właściwemu marszałkowi do 15 marca.

Zgodnie z art. 37 ustawy, każdy wytwórca odpadów (podmioty prywatne, jednostki administracyjne) mają obowiązek składać roczne, zbiorcze zestawienie danych o rodzajach i ilościach odpadów, o sposobach gospodarowania nimi oraz o instalacjach i urządzeniach służących do odzysku i unieszkodliwiania odpadów do końca pierwszego kwartału (dotyczy sprawozdań za lata 2005 – 2009) oraz do 15 marca (od 1 stycznia 2011 roku) za poprzedni rok kalendarzowy.

Przepisy dotyczące składania zbiorczego zestawienia o odpadach nabrały znaczenia w związku z obowiązującym od 12 marca 2011 roku art. 79c ust. 3 ustawy, który za **brak przekazania bądź nieterminowe przekazanie zbiorczych zestawień nakłada na wytwórcę odpadów karę pieniężną** (jeżeli posiadacz odpadów lub transportujący odpady, obowiązany do prowadzenia ewidencji odpadów lub przekazywania wymaganych informacji lub sporządzania i przekazywania zbiorczego zestawienia danych lub sporządzania podstawowej charakterystyki odpadów, lub przeprowadzania testów zgodności, nie wykonuje tego obowiązku albo wykonuje go nieterminowo lub niezgodnie ze stanem rzeczywistym podlega karze pieniężnej w wysokości 10 000 zł).

Wybrała

Małgorzata Wolińska-Mazur

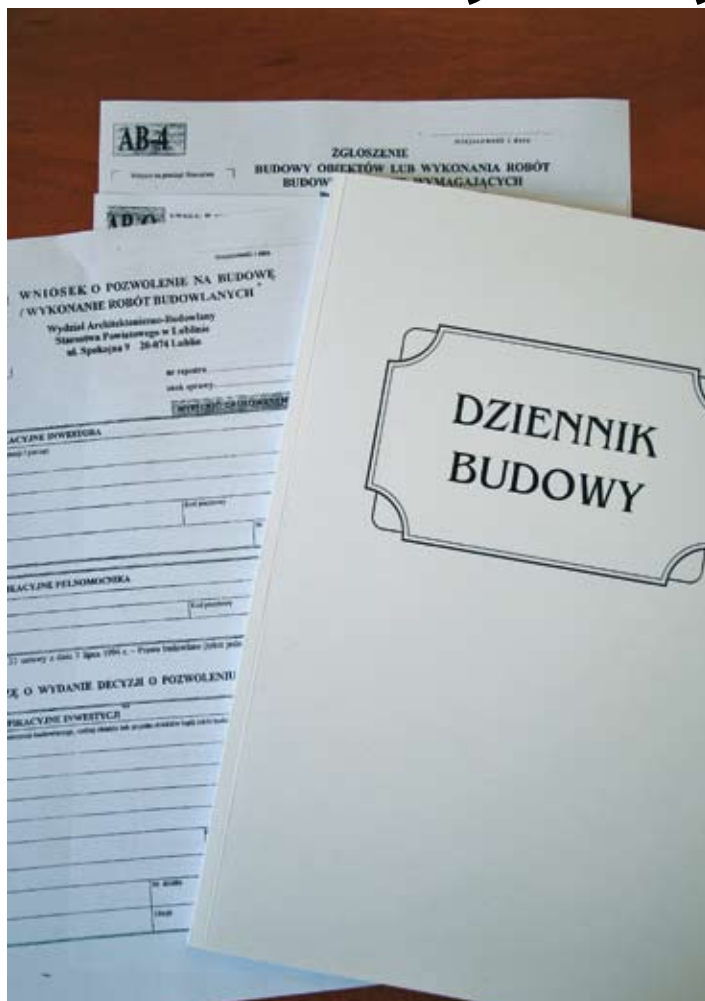
Zanim ruszymy

Decyzja o budowie własnego domu nie należy do łatwych. Jest to bowiem bardzo duże przedsięwzięcie, wymagające wiele cierpliwości. Dla wielu osób najtrudniejszy etap to gromadzenie wymaganych dokumentów i pozwoleń. Jednak przebrnięcie przez formalności nie musi być drogą przez mękę. Wprawdzie wizyty w różnych urzędach i instytucjach nie unikniemy, ale jeśli się dobrze do niej przygotujemy, to przejście od planu do realizacji będzie zdecydowanie łatwiejsze.

O tym, co musimy wiedzieć, by nie być odsyłanym „od okienka do okienka” rozmawiamy z zastępcą naczelnika Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Starostwa Powiatowego w Lublinie Katarzyną Golan.

Zanim otrzymamy w starostwie decyzję o pozwoleniu na budowę, musimy spełnić wiele warunków. Od czego zatem zacząć załatwianie formalności?

Jeżeli jesteśmy już posiadaczami gruntu lub jeszcze lepiej, zanim zdecydujemy się na jego zakup, powinniśmy skierować kroki do właściwego urzędu gminy, aby ustalić, czy interesująca nas działka jest przeznaczona pod zabudowę. Może się bowiem okazać, że chcemy kupić działkę, na której nie możemy postawić wymarzonego domu. W naszym powiecie większość gmin (12 spośród 16) posiada obowiązujące, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Na takich terenach najłatwiej przyjdzie nam ustalić planistyczne przeznaczenie działki. W tym celu zwracamy się do urzędu gminy z wnioskiem o wypis i wyrys z planu miejscowego i na tej podstawie dowiemy się, jakie są ustalenia dla działki, która jest obiektem naszego zainteresowania. Inaczej jest w przypadku działki na terenie gminy, która nie posiada planu miejscowego (Krzczonów, Zakrzew, Wojciechów i spora część Konopnicy).



W dzienniku budowy opisuje się chronologicznie przebieg prac budowlanych.

Fot. Magdalena Pietrzak

Aby ustalić czy na wybranym przez nas gruncie, będziemy mogli budować, należy złożyć we właściwym urzędzie gminy wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu. Warto wspomnieć, że nie musimy posiadać tytułu prawnego do działki, aby uzyskać informacje na temat jej przeznaczenia w planie miejscowym bądź do złożenia wniosku o wydanie wspomnianej decyzji o warunkach zabudowy.

Jeżeli działka jest przeznaczona pod zabudowę i posiadamy już do niej tytuł prawny, możemy dokonać wyboru projektanta lub biura projektowego, który powinien przeprowadzić nas przez dalszy proces gromadzenia niezbędnych dokumentów i pomóc

wybrać odpowiedni, zależny od indywidualnych potrzeb, projekt budynku.

Na powierzenie sprawy w ręce projektanta najlepiej zdecydować się już na początku drogi, czyli załatwiania pozwolenia na budowę, gdyż rodzaj i charakter dokumentów, które powinniśmy zgromadzić, jest ściśle uzależniony od rodzaju planowanej przez nas inwestycji i powinien zostać ustalony na podstawie analizy konkretnej sytuacji w terenie.

Jak długo musimy czekać na wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę?

Okres oczekiwania na decyzję o pozwoleniu na budowę jest zależny od stopnia skomplikowania sprawy. Urzędnicy muszą

z budową

powiadomić strony o wszczętym postępowaniu w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i sprawdzić projekt budowlany pod względem spełnienia wymagań wynikających z ustawy Prawo budowlane, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości nałożyć na inwestora obowiązek ich usunięcia. W zależności od potrzeb niezbędne może się też okazać zajęcie stanowiska przez inne organy lub urzędy. Jednakże decyzja w sprawie pozwolenia na budowę powinna zostać wydana przed upływem 65 dni od momentu złożenia kompletnego wniosku w tej sprawie, gdyż w przeciwnym razie na organ zostanie nałożona kara za zwłokę. Wpływy z kar stanowią dochód budżetu państwa.

Czy uzyskanie zgody na budowę oznacza, że możemy rozpocząć prace?

Roboty budowlane, na które wymagane jest pozwolenie na budowę, możemy rozpocząć dopiero na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Decyzja staje się ostateczna po upływie 14 dni od momentu odebrania jej przez wszystkie strony postępowania, jeśli w tym czasie nie wpłynę od żadnej ze stron odwołanie od decyzji. Następnie, gdy decyzja stanie się ostateczna – co potwierdza się odpowiednim stemplem na decyzji – należy odebrać dziennik budowy, wydawany odpłatnie przez organ wydający pozwolenie na budowę. M.in. na siedem dni przed przystąpieniem do wykonywania robót o planowanym terminie ich rozpoczęcia należy zawiadomić powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. W tym celu musimy mieć już wybranego kierownika budowy, który złoży do nadzoru budowlanego oświadczenie o przyjęciu funkcji kierownika na naszej budowie. W niektórych przypadkach niezbędne jest również ustanowienie na budowie inspektora nadzoru inwestorskiego, wówczas warunek taki zostaje nałożony w decyzji.

Rozpoczęcie budowy nie oznacza zakończenia formalności. Czy prowadzenie dziennika budowy jest konieczne?

Oczywiście. To tak naprawdę jedyny urzędowy dokument potwierdzający przebieg budowy. Za prowadzenie dziennika odpowiada kierownik budowy. Okazanie tego dokumentu będzie konieczne w momencie powiadomienia nadzoru budowlanego o zakończeniu budowy bądź w momencie złożenia wniosku o pozwolenie na użytkowanie obiektu.

Podobnie jak w przypadku budowy, także rozbiórka określonego obiektu lub prowadzenie prac ziemnych wymagają określonych zezwoleń. Ale czy każda tego typu inwestycja wymaga zgody urzędnika?

Większość robót budowlanych jest objęta obowiązkiem uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Jednakże w ustawie Prawo budowlane jest zawarty katalog obiektów i robót budowlanych, których wykonywanie jest zwolnione z powyższego obowiązku. Zainteresowanych odsyłam do art. 29 – 31 ustawy Prawo budowlane, gdyż jest to dość długa wyliczanka. Brak obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę nie oznacza całkowitej swobody w zakresie realizacji wymienionych tam inwestycji. Większość z tych robót należy zgłosić do organu administracji architektoniczno-budowlanej, a organ sprawdzi, czy zamierzenie jest zgodne z przepisami. Najczęstsze zgłoszenia dotyczą zamiaru budowy niewielkich budynków gospodarczych, remontu istniejących obiektów oraz budowy ogrodzeń od strony dróg publicznych.

Jakie inne sprawy możemy załatwić w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego?

Wydział Architektoniczno-Budowlany, poza prowadze-

niem spraw związanych z wydaniem pozwoleń na budowę lub przyjmowaniem zgłoszeń robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę, zajmuje się wydawaniem zaświadczeń o powierzchni domu do celów dodatków mieszkaniowych, o stwierdzeniu samodzielności lokalu, prowadzeniem rejestrów wniosków o pozwolenie na budowę i wydanych decyzjach oraz przekazywaniem statystyk z tym związanych. Wydział nasz zajmuje się również przygotowaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w odniesieniu do dróg gminnych i powiatowych w trybie tzw. specustawy.

Magdalena Pietrzak

Dokumenty, które należy dołączyć do wniosku o pozwolenie na budowę:

- projekt architektoniczno-budowlany,
- oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane,
- decyzja o wyłączeniu gruntów z produkcji rolnej (jeśli jest taka konieczność),
- decyzję o warunkach zabudowy (jeśli nie ma planu zagospodarowania przestrzennego),
- oświadczenia o zapewnieniu dostawy mediów i oświadczenie właściciela drogi bądź jej zarządcy o zapewnieniu przyłączenia działki do drogi publicznej,
- inne wymagane dokumenty (narzucone np. z uwagi na ochronę środowiska lub sąsiedztwo parku krajobrazowego).

Wydział Architektoniczno-Budowlany pracuje w godzinach:
poniedziałek, środa, czwartek 7³⁰ – 15³⁰
wtorek 7³⁰ – 16⁰⁰
piątek 7³⁰ – 15⁰⁰
tel. 81 52-86-680
tel. 81 52-86-682
tel. 81 52-86-684
tel. 81 52-86-685
tel. 81 52-86-687
tel. 81 52-86-689
tel. 81 52-86-693

Dotacje z programu LEADER

Za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina” można się starać o dotacje na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw. Wnioski będą przyjmowane od 16 maja do 14 czerwca. Na dofinansowanie projektów LGD przeznaczony 1 148 500 zł.

Zgodnie z Lokalną Strategią Rozwoju będą preferowane pomysły promujące przyrodę i kulturę podlubelskich wsi, czyli usługi turystyczne (gastrologia, agroturystyka, miejsca noclegowe). Dofinansowanie mogą również otrzymać projekty z innego zakresu związane z tworzeniem lub rozwojem mikroprzedsiębiorstwa. O dotacje mogą się ubiegać mieszkańcy gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z wyjątkiem Bychawy i Bełżyc, które liczą powyżej 5 tysięcy mieszkańców.

Wniosek może złożyć zarówno właściciel mikroprzedsiębiorstwa jak i osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej. Wówczas otrzyma ona dotacje na utworzenie firmy, a działalność gospodarczą będzie musiała rozpocząć najdalej po podpisaniu umowy na realizację projektu. W momencie składania dokumentów wnioskodawca musi być w pełnym zakresie ubezpieczony w ZUS.

Pomoc jest przyznawana na zasadzie refundacji, czyli najpierw trzeba zrealizować projekt, a dopiero potem, po przedstawieniu dokumentów finansowych, otrzymuje się zwrot kosztów (maks. 50%), związanych z budową, remontem nieruchomości oraz zakupem sprzętu i wyposażenia. Pomoc nie obejmuje kosztów podatku VAT, nabycia nieruchomości i rzezczy używanych.

Minimalna kwota dofinansowania wynosi 25 tysięcy zł. Wysokość dotacji zależy od liczby tworzonych miejsc pracy i może wynieść od 100 tysięcy zł. (1 miejsce) do 300 tysięcy (3 miejsca).

Pracownicy biura LGD „KwL” służą bezpłatną pomocą w przygotowaniu wniosku. Do 3 czerwca doradcy będą pełnił dyżury w gminach. Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze LGD w Lublinie przy ul. Karłowicza 4/100, pod nr tel. 81 532 30 65 i 81 534 45 28; drogą mejlową: biuro@krainawokollublinka.pl oraz na stronie www.krainawokollublinka.pl.

Małgorzata Olechowska

Pierwsza taka informa

Informatycy zainstalowali nowy sprzęt komputerowy oraz wymienili łącza i oprogramowanie. Teraz pracują nad zintegrowaniem całego systemu. Informatyzacja urzędów, która odbywa się dzięki środkom unijnym w ramach projektu „Budowa zintegrowanej infrastruktury społeczeństwa informacyjnego w powiecie lubelskim”, jest już na półmetku.

O zaletach systemu, o tym co już udało się zrobić i jakie są plany na najbliższe miesiące, pomysłodawcy projektu poinformowali na konferencji, która odbyła się 9 marca w Starostwie Powiatowym w Lublinie. Oprócz lokalnych władz wzięli w niej udział przedstawiciele samorządów uczestniczących w projekcie, informatycy i wykonawcy.

Jak podkreśla kierowniczka projektu Anetta Cygan, integracja baz danych na szczeblu powiat – gmina jest pierwszą taką próbą w Polsce. Urzędy zostały już wyposażone w odpowiedni sprzęt i sieci komputerowe przystosowane do zwiększonego przepływu danych. Zdefiniowane też zostały główne bazy danych, obsługujące poszczególne rejestry i ewidencje. W najbliższym czasie zostaną one tak zintegrowane, by urzędnicy w Lublinie, Konopnicy czy Garbowie mieli do nich wgląd i mogli



Nowy system informatyczny to same zalety – przekonywano na konferencji. Od lewej: sekretarz powiatu G. Szaconi, starosta lubelski P. Pikula i kierownik projektu A. Cygan.

Fot. Arch. Starostwa Powiatowego w Lublinie

je wykorzystywać nie czekając na przesłanie potrzebnych informacji z innego urzędu. Tym samym skróci się droga obiegu dokumentów, a decyzje będą zapadały szybciej.

Dostawa sprzętu i oprogramowania to największy koszt tej inwestycji, ale niezbędny do uruchomienia całej infrastruktury informatycznej. W ramach projektu zakupiono m.in. 261 zestawów

komputerowych z oprogramowaniem, 45 drukarek i 18 urządzeń wielofunkcyjnych. Na potrzeby projektu zainstalowano również oddzielną serwerownię, ponieważ oprócz bazy danych powstanie portal internetowy, który będzie pełnił rolę informacyjną i komunikacyjną między mieszkańcem a urzędem. Budowa sieci LAN i modernizacja serwerowni kosztowała blisko 1 mln złotych.

Dzięki realizacji projektu mieszkańcy będą mieć także większy dostęp do internetu. W urzędach i innych punktach użyteczności publicznej na terenie gmin zostały zainstalowane 22 hot spoty o ponadkilometrowym zasięgu oraz 20 infomatów, czyli kiosków internetowych.

Wdrożenie projektu przełoży się na bezpośrednie korzyści dla klientów urzędu.

Ekooszczędny SOSW w Bystrzycy

Działa bezawaryjnie, jest małoekologiczna i zdaje egzamin. – To była inwestycja, która się opłaciła – mówi dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy Jerzy Banaszek o innowacyjnej kotłowni, która działa w placówce od dwóch lat.

Bystrzycki ośrodek jest pierwszą i na razie jedyną placówką oświatową w powiecie lubelskim, która do ogrzewania wykorzystuje „holzgas”, czyli tak zwane zgazowane drewno. Uruchamiając nową kotłownię

dyrektor Banaszek liczył, że dzięki zastosowaniu tej technologii, w ciągu roku zaoszczędzi połowę kosztów ogrzewania, czyli nawet 90 tysięcy złotych, tymczasem oszczędności są o wiele większe. Jego zdaniem, na koniec obecnego sezonu grzewczego, a najpóźniej jesienią, inwestycja, która kosztowała 300 tysięcy złotych, zwróci się w 100 procentach. Na uruchomienie kotłowni ośrodek pożyczyciel 220 tysięcy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, resztę dołożył powiat.

Zanim placówka w Bystrzycy zaczęła wykorzystywać gaz drzewny, do ogrzewania budynków używała oleju opałowego. Teraz obie technologie współdziałają ze sobą. Nowa jest wykorzystywana od września do końca kwietnia, a „stara” kotłownia działa poza sezonem i służy do ogrzewania wody. Czasami, przy bardzo dużym mrozie, automatycznie włącza się też zimą. Surowiec do nowej kotłowni dostarcza Nadleśnictwo Międzyrzec Podlaski, które, zdaniem dyrektora Banaszka, oferuje najniższe ceny w regionie.

Na zastosowaniu rozwiązań ekologicznych zyskali też wychowankowie SOSW. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze dyrekcja placówki przeznaczyła na generalny remont elewacji głównej budynku oraz nawierzchni sali gimnastycznej. Parkiet został utwardzony, wyszlifowany i polakierowany. Dzięki oszczędnościom zakupiono też komputery i meble do szkolnych pracowni. Z ośrodka w Bystrzycy korzysta prawie 100 uczniów.

Red.

tyzacja w Polsce



Kioski internetowe umożliwiają łatwy, szybki i darmowy dostęp do sieci.

Fot. Arch. Starostwa Powiatowego w Lublinie

Dostęp do aktualnych baz danych systemów GIS na poziomie gminy

Dzięki wdrożeniu systemów pozwalających na przeglądanie i wydruk map cyfrowych w poszczególnych gminach klient będzie mógł pozyskać te dane w swoich urzędach, bez potrzeby udawania się do Wydziału Geodezji, Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Lublinie.

Zdalne załatwianie spraw

Dzięki uruchomieniu systemu elektronicznych formularzy, dostępnych on-line na stronach internetowych, klienci będą mogli przez internet przysłać wszelkie pisma urzędowe. Na bieżąco też będą informowani o stanie sprawy.

Posługiwanie się certyfikatami elektronicznymi

Uruchomienie systemu elektronicznej skrzynki podawczej (ESP) umożliwi każdemu klientowi opatrzenie swojego pisma osobistym certyfikatem elektronicznym w celu uzyskania efektu uwierzytelnienia swojej korespondencji.

Bezpłatne pozyskanie certyfikatu elektronicznego

Uruchomienie Regionalnego Centrum Certyfikacyjnego w Starostwie Powiatowym umożliwi każdemu interesantowi otrzymanie bezpłatnie, na podstawie umowy dwustronnej z jednostką samorządu terytorialnego, certyfikatu elektronicznego, służącego do uwierzytelniania urzędowej korespondencji.

Bezpłatne punkty dostępu do sieci:

- Szkoły Podstawowe w Jastkowie, Tomaszowicach i Snopkowie

- Urząd Miejski w Bełżycach
- Szkoła Podstawowa w Radawcu Dużym
- Gimnazjum w Radawczyku Drugim
- Urząd Gminy w Kozubszczyźnie
- Biblioteka w Kozubszczyźnie
- Szkoła Podstawowa w Konopnicy
- Szkoła Podstawowa w Motyczu
- Szkoła Podstawowa w Zemborzycach Tereszyńskich
- Szkoła Podstawowa w Stasinie
- Urząd Gminy w Wojciechowie
- Urząd Gminy w Wólce
- Urząd Gminy w Krzczonowie-Wójtostwie
- Zespół Szkół w Kalinówce
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Prawiednikach
- Zespół Szkół w Wilczopolu
- Urząd Gminy Głusk
- Zespół Szkół w Wysokiem
- Urząd Gminy w Jabłonnie

Projekt „Budowa zintegrowanej infrastruktury społeczeństwa informacyjnego w powiecie lubelskim” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013.

Anetta Cygan

Hala sportowa w Wojciechowie

Władze gminy Wojciechów rozpoczynają jedną z najważniejszych i największych inwestycji ostatnich lat – budowę sali widowiskowo-sportowej wartej kilka milionów złotych.

Samorząd rozstrzygnął właśnie przetarg i podpisał umowę z wykonawcą na postawienie i wyposażenie obiektu.

Hala, która powstanie przy miejscowym zespole szkół, będzie mieć ponad 2 tysiące 200 metrów kwadratowych powierzchni, a cała kubatura budynku ma wynieść ponad 16,5 tysiąca metrów sześciennych. Znajdzie się w nim pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej o wymiarach 20 na 40 metrów z widownią na 300 miejsc i zapleczem socjalno-sanitarnym z szatnią i sanitariatami.

Sala zostanie wyposażona w niezbędny sprzęt sportowy, m.in. w bramki, siatki, tablice wyników, drabinki i poręcza gimnastyczne. Oprócz tego uczniowie będą mieć do dyspozycji salę do gimnastyki rehabilitacyjnej i siłownię.

Część pomieszczeń w nowym obiekcie zostanie zagospodarowana dla potrzeb biblioteki i pracowni multimedialnej.

Budowa potrwa ponad rok. Hala ma być gotowa w sierpniu przyszłego roku. Inwestycja będzie kosztować prawie 4 miliony 990 tysięcy złotych. Z własnego budżetu gmina wyda na nią niespełna 30 procent tej sumy. Ponad 70 procent kosztów pokryje z środków unijnych.

www.iaslubelskie.pl

www.powiat.lublin.pl

Internet ma w naszym życiu coraz większe znaczenie. Zapewne każdy z nas zgodzi się ze stwierdzeniem, że „czego nie ma w sieci, to nie istnieje”. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, Powiat Lubelski uruchomi w maju 2011 nową stronę internetową. Osoby, które już miały okazję z niej skorzystać, zapewne zauważyły, że jest ona bardziej nowoczesna, przejrzysta i czytelna.

Strona została zaprojektowana i wykonana z myślą o mieszkańcach powiatu i innych osobach, załatwiających swoje sprawy w Starostwie Powiatowym, jak również turystach. Jest ona najskutecz-



niejszym sposobem komunikacji z urzędem. Na nowej stronie można znaleźć zarówno informacje na temat organizacji starostwa, dane teleadresowe wydziałów i instytucji podległych powiatowi, wyjaśnienia, jak załatwić daną sprawę w urzędzie, jak też bieżące informacje dotyczące powiatu. Osoby, które chciałyby dostawać je za darmo, mogą zapisać się do Newslettera.

Nowa strona jest też doskonałym źródłem wiadomości dla turystów, którzy dowiedzą się z niej, gdzie wybrać się na wycieczkę pieszą czy rowerową, by odpocząć lub zwiedzić ciekawe miejsca.

Można się o tym przekonać osobiście odwiedzając www.powiat.lublin.pl

Magdalena Pietrzak

Świetlica w Ćmiłowie

Gminna świetlica środowiskowa – miejsce spotkań i zabaw mieszkańców – powstaje w Ćmiłowie w gminie Głusk. Na jej potrzeby zostanie zaadaptowany budynek remizy strażackiej, który przejdzie gruntowny remont zarówno z zewnątrz jak i w środku. Przyszła świetlica będzie wyposażona w niezbędne meble: stoliki, krzesła, stół do tenisa stołowego oraz urządzenie kuchenne.

Prace potrwają do końca lipca i będą kosztować około 100 tysięcy złotych. Pieniądze na ten cel samorząd pozyskał za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina” z PROW-u.

Red.

Święto u „Kościuszki”

Były quizy i nagrody, pokaz mody i gotowanie. Zespół Szkół Technicznych im. T. Kościuszki w Bełżycach znalazł ciekawy sposób na własną promocję. Od kilku lat, pod koniec marca, organizuje festiwal wiedzy i umiejętności połączony z obchodami Dnia Patrona oraz drzwiami otwartymi szkoły.

Tegoroczna uroczystość odbyła się 29 marca. Goście mieli okazję przekonać się, że bełżycka placówka ma ciekawą ofertę edukacyjną dla młodych ludzi. Uczniowie ZST przygotowali prezentację zawodów, w których się kształcą. Metodą pytań i odpowiedzi zachęcali gimnazjalistów do podjęcia nauki w ich szkole. Dodatkowo atuty swoich profili nauczania prezentowali na „zawodowych” stoiskach.

Wychodząc z założenia, że dobry wygląd to jeden z podstawowych warunków sukcesu zawodowego, gospodarze zorganizowali nietypowy pokaz mody. Młodzież ubrana w stroje charakterystyczne dla zawodów, w których się kształcą, zaprezentowała się na wybiegu. Kolekcja pod nazwą „Modnie, wygodnie, profesjonalnie” wzbudziła wielki entuzjazm wśród widzów. Uczniowie technikum żywienia i gospodarstwa



Modele i modelki w modnych i wygodnych strojach służbowych.

Fot. Arch. ZST w Bełżycach

domowego wystąpili z niecodziennym spektaklem kulinarnym. Na oczach gości przygotowali polędwiczki pieczone na grillowanych warzywach z dipem oraz sałatkę z owoców morza w ptysiu.

Jedną z atrakcji dla kandydatów był również quiz ze znajomości przepisów ruchu drogowego oraz pokaz oprzyrządowania warsztatu samochodowego. Gimnazjaliści odebrali także nagrody, w postaci mp4, za udział w międzyszkolnym konkursie z wiedzy obywatelskiej,

który zorganizowała Apolonia Mazur, nauczycielka ZST w Bełżycach.

III Festiwal Wiedzy i Umiejętności był połączony z obchodami Dnia Patrona. Goście mogli obejrzeć montaż słowno-muzyczny, poświęcony Tadeuszowi Kościuszce. Społeczność szkoły dba bowiem o to, by kolejne roczniki uczniów poznawały zasługi generała dla Polski i świata oraz uczyły się postępować zgodnie z wyznawanymi przez niego zasadami.

Festiwal był również okazją do podsumowania osiągnięć uczniów i działalności szkoły. Młodzież chętnie brała udział w wielu konkursach i akcjach, które motywowały ją do dodatkowej pracy, m.in. w konkursie poezji i prozy Jana Pawła II w Bychawie, Lubelskim Dyktandzie Młodych, organizowanym przez KUL, ogólnopolskim konkursie ekologicznym „Eko-planeta”, Olimpiadzie Wiedzy Ekologicznej czy powiatowym konkursie na najładniejszą ekspozycję i ozdobę świąteczną. Szkolny klub wolontariatu prowadził zajęcia bajkoterapii pod patronatem akcji „Cała Polska czyta dzieciom”.

Zespół Szkół Technicznych w Bełżycach mógł się też pochwalić nowymi inwestycjami, m.in. wyremontowanymi i zmodernizowanymi warsztatami szkolnymi, wyposażeniem stacji kontroli pojazdów w sprzęt do geometrii pojazdów ciężarowych oraz zakupem 9-osobowego busa dla placówki.

W święcie szkoły wzięli udział m.in. poseł Jan Łopata, starosta lubelski Paweł Pikula, a także samorządowcy z Bełżyc, dyrektorzy i nauczyciele z innych szkół oraz gimnazjaliści zainteresowani nauką w ZST.

Beata Kamińska

Szkoła praktycznej ekonomii

Zespół Szkół Technicznych im. T. Kościuszki w Bełżycach przetestuje innowacyjny program nauczania przedmiotu pod nazwą „Ekonomia w praktyce”. Ministerstwo Edukacji Narodowej chce go wprowadzić do wszystkich szkół ponagimnazjalnych w Polsce. Jednak zanim to nastąpi, Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości, zamierza sprawdzić program nauczania w wybranych placówkach, w tym ZST w Bełżycach.

Podczas zajęć młodzież najpierw będzie poznawać zasady, dotyczące samozatrudniania i za-

kładania własnej firmy, a potem stosować je w praktyce. Uczniowie będą gromadzić kapitał, wybierać produkt, badać rynek oraz organizować produkcję i sprzedaż. Nauczą się również prowadzenia dokumentacji finansowej, takiej samej, jak w prawdziwych tego typu przedsiębiorstwach.

– W ten sposób chcemy przygotować młodych ludzi do prowadzenia własnych firm, które mogłyby skutecznie konkurować na rynku – mówi Urszula Malinowska, która jest koordynatorem programu w ZST Bełżycach.

Wymyślone przez uczniów projekty wezmą udział w ogólnopolskim konkursie młodzieżowych miniprzedsiębiorstw.

Szczegóły organizacyjne programu zostaną zaprezentowane nauczycielom w wakacje. Natomiast zajęcia rozpoczną się w nowym roku szkolnym 2011/2012 i będą prowadzone przez dwa lata. Nie będą to lekcje obowiązkowe. W pierwszej turze w zespole szkół w Bełżycach będą mogli w nich uczestniczyć uczniowie obecnej II klasy technikum żywienia i gospodarstwa domowego.

Pomysłodawcą wprowadzenia tak zwanej innowacji pedagogicznej pod nazwą „Szkoła praktycznej ekonomii – młodzieżowe miniprzedsiębiorstwo” jest Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W całej Polsce weźmie w nim udział 100 szkół. Z województwa lubelskiego zgłosiło się 6 placówek, w tym 4 licea i 2 technika.

Włodzimierz Sierociuk



Warsztaty samochodowe w ZSTR w Piotrowicach zainteresowały męską część odwiedzających.

Fot. Arch. ZSTR w Piotrowicach

Szkoły zachęcają

Przyjdź! Zobacz! Przekonaj się!... i zostań naszym uczniem lub uczennicą! – tak Zespół Szkół Techniki Rolniczej w Piotrowicach zachęca młodych ludzi do podjęcia nauki w tej placówce. Rozpoczął się sezon rekrutacji, więc szkoły organizują otwarte drzwi i prześcigają się w pomysłach, jak zainteresować kandydatów swoją ofertą.

ZSTR w Piotrowicach proponuje od roku szkolnego 2011/2012 nowe kierunki dla absolwentów szkół gimnazjalnych. W czteroletnim Technikum Zawodowym mogą się kształcić w zawodach: technik hotelarstwa i technik architektury krajobrazu, a w Zasadniczej Szkole Zawodowej w zawodzie kowala. Klasy w tych kierunkach mogą liczyć nawet po 10 uczniów.

Rozszerzoną ofertą kusi też gimnazjalistów Zespół Szkół w Bychawie, który chce utworzyć klasy sportowe. Dyrekcja placówki zamierza wykorzystać w ten sposób nowoczesną bazę sportową. Uczniowie mają do dyspozycji krytą pływalnię, w pełni wyposażoną halę sportową oraz boiska wielofunkcyjne ze sztuczną nawierzchnią.

Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelej Woli zapewnia przyszłym pszczelarzom stypendia socjalne, pokrywające koszty zamieszkania i całodziennego wyżywienia w internacie.

Z ofertą szkół kandydaci mogli się zapoznać podczas dni otwar-



Goście dopisali. Bogata oferta zachęca do nauki w ZSR w Pszczelej Woli.

Fot. Ewa Wiorko

tych. ZSTR w Piotrowicach gościł kandydatów 24 marca. Dla odwiedzających przygotowano prezentację multimedialną poświęconą szkole, a także pokaz na siłowni, koncert szkolnego zespołu muzycznego, zawody sportowe oraz lekcje pokazowe z języka polskiego i fizyki. Uczniowie demonstrowali też wyważanie opon, ustawianie świateł, czyli to, czego nauczyli się na warsztatach samochodowych. Kandydaci odwiedzili także internat, gdzie zostali ugoszczeni piotrowickimi oponkami i czerwonym barszczykiem z pasztetkami.

Popularny „kwiatek” zorganizował otwarte drzwi tradycyjnie pierwszego dnia wiosny. Swoje zdolności wokalne i muzyczne zaprezentował gościom zespół złożony z uczniów i nauczycieli. Na scenie wystąpiła też szkolna orkiestra „Henryczki” oraz cheerleaderki.

Przedstawiciele 9 gimnazjów mogli pochwalić się swoimi manierami. Uczniowie musieli przejść trzy etapy konkursu savoir vivre'u. Była to jego pierwsza edycja, którą wygrało gimnazjum z Niedrzwicy Dużej. Z kolei uczniowie Gimnazjum nr 1 w Bychawie zwyciężyli w turnieju piłki halowej i zdobyli puchar dyrektora szkoły.

W połowie marca drzwi dla przyszłych uczniów otworzył ZSR w Pszczelej Woli. Kandydaci zwiedzili cały obiekt wraz z pawilonami, internatem, skansenem, ujeżdżalnią i kawiarenką „Pszczółka”. Wśród wielu atrakcji mieli okazję spróbować swoich sił na strzelnicy oraz obejrzeć pokazy jeździeckie, fizyczne i chemiczne.

Pozostałe szkoły powiatowe także zorganizowały dni otwartych drzwi. W kwietniu kandydatów zapraszały m.in.: ZS w Niedrzwicy Dużej i SZ nr 1 w Bychawie.

Red.

Młodzież pamięta

Powstanie warszawskie to ważne wydarzenie historyczne, ale ze względu na wypadającą w wakacje datę wybuchu, nieobchodzone w ramach uroczystości szkolnych. Nauczyciele z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Niemcach postanowili to zmienić, realizując projekt „Powstanie warszawskie – rocznica niedoceniana w kalendarzu szkolnym”. Jego podsumowanie odbyło się 4 kwietnia.

W uroczystości wzięła udział młodzież z Niemiec, Ciecierzyna, Ostrówka i Skrobowa, bowiem autorki pomysłu – nauczycielka historii Marzena Węgrzynowska i polonistka Agnieszka Rocznik – skierowały go także do uczniów innych szkół powiatu lubelskiego i lubartowskiego.

W ramach projektu w ZSP Niemce odbyły się lekcje historii na temat wydarzeń z 1944 roku oraz lekcje języka polskiego poświęcone twórczości Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Młodzi ludzie przygotowywali plakaty i albumy poświęcone poecie, które wykorzystano przy tworzeniu tablic w holu szkoły. Uczniowie są także autorami scenografii do uroczystości finałowej, na którą wykonali plakaty z symbolami batalionów powstańczych, okolicznościowe tablice i stroje. W ramach projektu młodzież obejrzała też spektakl teatralny „Kolumbowie” oraz wzięła udział w konkursach: recytatorskim – poezji Baczyńskiego i multimedialnym konkursie historycznym na prezentację dotyczącą powstania. Laureaci odebrali nagrody podczas kwietniowego finału, który odbył się pod hasłem: „Nam jedna szarża – do nieba wzwyy i jeden order – nad grobem krzyż”. Goście wysłuchali przygotowanych przez uczniów ZSP wspomnień uczestników powstania, które były przeplatane poezją Baczyńskiego, prezentacją multimedialną i muzyką Lao Che, Sabaton i Jacka Kaczmarskiego.

Jednym z fundatorów nagród w konkursach było Starostwo Powiatowe w Lublinie.

**Agnieszka Rocznik
Marzena Węgrzynowska**



Scenografię i rekwizyty wykonali sami uczniowie.

Fot. Archiwum ZSP w Niemcach

Moje ambicje – moja

W styczniu br. rozpoczął się kolejny projekt, realizowany z myślą o uczniach szkół zawodowych, pod nazwą „Moje ambicje – moja przyszłość”. Na dodatkowe zajęcia, które będą prowadzone do stycznia 2013 roku, Powiat Lubelski pozyskał środki unijne.

W ramach projektu wsparciem zostanie objętych 47 nauczycieli i 920 uczniów z klas I – IV, uczących się w 11 szkołach zawodowych w ramach 6 Zespołów Szkół prowadzonych przez powiat, tj.:

- Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Bychawie,
- Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Niemcach,
- Zespołu Szkół w Niedrzwicy Dużej,
- Zespołu Szkół im. M. Kopernika w Bełżycach,
- Zespołu Szkół Technicznych w Bełżycach
- Zespołu Szkół Rolniczych CKP w Pszczelnej Woli.

Władze Powiatu Lubelskiego mają nadzieję, że wiedza oraz praktyczne umiejętności zawodowe i przedsiębiorcze, zdobyte podczas realizacji projektu, pomogą uczniom łatwiej znaleźć pracę. Będą bowiem bardziej adekwatne do wymogów pracodawców i współczesnej gospodarki regionu.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Projekt ma także podnieść jakość kształcenia nauczycieli.

Rekrutacja rozpoczęła się akcją informacyjno-promocyjną. Na stronie internetowej powiatu lubelskiego zostały zamieszczone informacje dotyczące projektu, w szkołach odbyły się zebrania, na których uczniowie i rodzice dowiedzieli się o bezpłatnych za-

jęciach dodatkowych, a na szkolnych tablicach ogłoszeń pojawiły się informacje o naborze.

W projekcie wezmą udział nauczyciele, którzy mają największe doświadczenie w pracy z uczniami (minimum 3 lata), którzy zostaną przeszkoleni z zakresu nowoczesnych metod nauczania, biznesu i marketingu oraz spawalnictwa.

Uczniowie zostali zrekrutowani do projektu m.in. na podstawie

wyników testu sprawdzającego (średni wynik poniżej 60% poprawnych odpowiedzi) oraz oceny i opinii wychowawcy. Ostatecznie zostaną wyłonione 92 grupy liczące po 10 osób, przy zachowaniu zasady równości płci. W przypadku tożsamej liczby punktów pierwszeństwo mają kobiety.

Zakłada się, że wsparciem zostanie objętych około 40% kobiet i około 60% mężczyzn.

Stypendyści starosty – najlepsi w nauce i sporcie

Wyróżniający się uczniowie i sportowcy ze szkół prowadzonych przez Powiat Lubelski otrzymali stypendia starosty lubelskiego. Uroczystość odbyła się 30 marca.

Zdolni, młodzi ludzie są doceniani w ten sposób już od kilku lat. Tym razem nagrody przyznano za pracę w drugim semestrze roku szkolnego 2009/2010 i w pierwszym semestrze obecnego roku szkolnego. 16 uczniów zostało wyróżnionych za bardzo dobre wyniki w nauce i zaangażowanie w życie szkoły, a 7 za osiągnięcia sportowe.

W sumie przyznano jednak 33 stypendia, ponieważ wśród nagrodzonych jest 10 osób, które zasłużyły na nagrody w obydwu semestrach. Trzy z nich uczą się w ZSR CKP w Pszczelnej Woli. Aleksandra Jaskółka z III klasy Technikum Pszczelarskiego i Paweł Gruszczyk z II klasy gimnazjum odebrali stypendium za wyniki w nauce, natomiast Paweł Kozieł z II klasy Liceum Ogólnokształcącego za osiągnięcia sportowe. Dwójka stypendystów reprezentuje SOSW w Bystrzycy. Karol Błaziński i Sebastian Bartoszek z II klasy Szkoły Przystosobającej do Pracy zostali wyróżnieni za

osiągnięcie mistrzowskiej klasy sportowej. Nagrodę za 2 ostatnie semestry odebrali też: Sebastian Andrzejewski, sportowiec z klasy III d Liceum Ogólnokształcącego ZS w Bełżycach oraz Robert Kasak z III klasy Technikum Mechanizacji Rolnictwa ZSTR w Piotrowicach, Jakub Madejczyk z klasy III Technikum w ZS w Niedrzwicy Dużej, Tomasz Maj z klasy III Technikum w ZSZ w Bychawie i Iwona Siwiec z klasy II at Technikum Rolniczego w ZST w Bełżycach. Cała czwórka osiągnęła wysokie wyniki w nauce.

Pozostali stypendyści nagrodzeni za naukę w drugim seme-

strze roku szkolnego 2009/2010 to: Katarzyna Dudka z klasy III a gimnazjum i Barbara Kowalik z klasy II b LO w ZS w Bychawie, Jowita Adamczyk z klasy III a LO w ZS w Bełżycach, Ewelina Duda z klasy II LO i Wioletta Rarak z klasy IV Technikum Agrobiznesu w ZSP w Niemcach oraz Ewelina Mardoń z klasy III LO w ZS w Krzczonowie.

Stypendia naukowe w pierwszym semestrze tego roku otrzymali: Ewelina Wiśniewska z klasy III d LO w ZS w Bełżycach, Marcin Parcheta z klasy III a gimnazjum i Piotr Gozdal z klasy II b LO w ZS w Bychawie oraz Angelika Woźniak z klasy II LO w ZSP w Niemcach.

przyszłość



Na warsztatach grafiki komputerowej uczniowie uczą się programowania i projektowania stron internetowych.

Fot. Arch. Starostwa Powiatowego w Lublinie

Uczniowie wezmą udział w:

- zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych z matematyki i języków: angielskiego, niemieckiego i polskiego, przygotowujących do matury,
- Warsztatach Grafiki Komputerowej, wykraczających poza program nauczania, opierających się na technologii ICT,

dzięki którym nauczą się projektowania i implementowania witryn internetowych, zajęciach ABC małego biznesu, na których dowiedzą się jak założyć i prowadzić własną firmę oraz nauczą się obsługi kasy fiskalnej,

- zajęciach specjalistycznych nadających dodatkowe upraw-

Wśród stypendystów sportowców, oprócz S. Andrzejewskiego, P. Kozieła, K. Błazińskiego i S. Bartosza, są: Grzegorz Obel z klasy IV Technikum Mechanizacji Rolnictwa w ZSTR w Piotrowicach, który odebrał nagrodę za osiągnięcia w drugim semestrze ubiegłego roku szkolnego oraz Paweł Joško z klasy I Technikum Mechanicznego w ZS w Bełżycach i Grzegorz Matraszek z klasy II Technikum Samochodowego w ZSTR w Piotrowicach, którzy wyróżnili się w pierwszym półroczu obecnego roku szkolnego.

Elżbieta Sierociuk



Najlepsi z najlepszych – stypendyści starosty lubelskiego.

Fot. Magdalena Pietrzak



nienia potwierdzone certyfikatem.

Zajęcia specjalistyczne będą prowadzone w ramach: pracowni inseminacji matek pszczoł, szkolnej pracowni diagnostyki, pracowni symulacyjnej oraz warsztatów spawalniczych zakończonych egzaminem zewnętrznym. Po zdaniu go uczniowie zdobędą uprawnienia spawacza potwierdzone świadectwem w języku polskim i angielskim oraz otrzymają książeczki spawacza.

Młodzież odbędzie też praktyki zawodowe m.in. w zakładach gastronomicznych, hotelach, zakładach diagnostycznych na terenie Lublina, powiatu oraz poza regionem.

Realizacja projektu „Moje ambicje – moja przyszłość” będzie opiewać na sumę 1 961 378, w tym 12% (ponad 235 tysięcy) wkładu własnego zapewnił Powiat Lubelski.

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego.

Agnieszka Wieleba

Ekologiczni rolnicy

Uczniowie Technikum Agrobiznesu w Niemcach wiedzą już, jak założyć i prowadzić ekologiczne gospodarstwo i jakie płyną z tego korzyści. 3 marca wzięli udział w szkoleniu na ten temat, które odbyło się w ich Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych.

Rolnictwo ekologiczne to szansa dla małych gospodarstw rodzinnych, a także dla Polski, która mogłaby się stać ważnym w Europie producentem zdrowej żywności. W naszym kraju jest jednak zbyt mało gospodarstw ekologicznych. Szkolenia, m.in. przyszłych rolników, mogą to zmienić.

Na spotkanie w Niemcach zaproszono specjalistów z jednostek zajmujących się wspieraniem i rozwojem gospodarstw ekologicznych. Swoją wiedzę i doświadczeniem dzielili się: Renata Podlowska z ODR w Końskowoli Oddział Elizówka, Anna Górna z ARiMR w Lubartowie, Marcin Gąbka z firmy certyfikującej Ekogwarancja oraz Szymon Wąchocki z Banku Spółdzielczego Oddział Niemce. Uczniowie oraz inne osoby zainteresowane produkcją zdrowej żywności dowiedzieli się, jaką drogę należy pokonać, aby przekształcić gospodarstwo konwencjonalne na ekologiczne, jak uzyskać certyfikat, jakie są możliwości pozyskiwania funduszy unijnych i programy kredytowe dla rolnictwa oraz czy produkcja ekologiczna jest opłacalna.

**Ewelina Charlińska,
Elżbieta Hermanowska**

Bezpieczne gospodarstwo

63 gospodarstwa w województwie lubelskim walczyły o miano najbezpieczniejszego. Liczy się porządek na podwórzu, stan budynków, drabin, zabezpieczenia i warunki hodowania zwierząt.

Konkurs „Bezpieczne gospodarstwo rolne” organizowany przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego promuje zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie.

Przyjmowanie zgłoszeń już się zakończyło, teraz Komisja Regionalna KRUS w Lublinie wizytuje gospodarstwa, by do 16 maja wybrać 3 laureatów, którzy wezmą udział w etapie wojewódzkim konkursu. Właściciela najbezpieczniejszego gospodarstwa w kraju poznamy w lipcu. Może on liczyć na atrakcyjną nagrodę. W ubiegłych latach był to wysokiej klasy ciągnik rolniczy.

**Maria Bogusz
Z-ca dyrektora OR KRUS w Lublinie**

Jeden dzień z życia

Od rana życie w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bychawie toczy się jak co dzień. Dzieci zgłaszają się na wyznaczoną wizytę do psychologa, pedagoga czy logopedy. Przychodzą zazwyczaj ze swoimi rodzicami lub opiekunami, przynosząc ze sobą własne problemy, kłopoty, trudności. Przychodzą, bo potrzebują pomocy. Dla jednych jest to kolejna wizyta, a dla innych pierwszy kontakt z poradnią. Zwykle problemy dziecka są też problemami rodzica, który zaniepokojony trudnościami swojej pociechy w szkole, często pod wpływem nauczyciela lub też z własnej inicjatywy, szuka pomocy u specjalistów.

Za drzwiami gabinetu rozpoczyna się wywiad na temat sytuacji dziecka w szkole i w domu. Tak, są kłopoty. Potwierdza to opinia szkoły o uczniu. Kamil (imię fikcyjne) – uczeń klasy V szkoły podstawowej ma trudności z opanowaniem poprawnej pisowni: często popełnia błędy podczas przepisywania tekstów, nagminnie opuszcza lub dodaje litery i sylaby, nie mówiąc już o karygodnych błędach ortograficznych. Przy tym czyta powoli i słabo rozumie tekst. Jak wygląda jego zeszyt? – lepiej nie mówić. Ma trudności z zapamiętywaniem niektórych tekstów, choć nie można powiedzieć, żeby nie pracował. Pracuje i nie jest złym uczniem, ale nie otrzymuje najlepszych ocen w szkole, choć mógłby. W czym więc problem? Rozpoczyna się specjalistyczna diagnoza, która obejmuje badania psychologiczne i pedagogiczne. Wynik badania brzmi: specyficzne trudności w uczeniu się. Jak to rozumieć?

Rodzic otrzymuje stosowną informację o wynikach badania, która, w przypadku Kamila, sprowadza się do następujących treści (tu dawka profesjonalizmu dla przybliżenia problemu): trudności w nauce mogą mieć różne przyczyny i z tego względu



Metody pracy dostosowane są do potrzeb dziecka.

dzieli się je na dwie zasadnicze grupy – trudności niespecyficzne i specyficzne. Pierwsze z nich mogą być spowodowane np.: niższym niż przeciętny poziomem rozwoju umysłowego, wadami słuchu, wzroku bądź zaniedbaniami środowiskowymi. Natomiast trudności specyficzne mają podłoże biologiczne – genetyczne, okołopodrodowe i diagnozowane są tylko u dzieci z normą intelektualną. O specyficznych trudnościach w uczeniu mówimy wtedy, kiedy dziecko ma trudności z opanowaniem trzech niezwykle ważnych grup umiejętności szkolnych: czytania, pisania i liczenia. Jakość ich opanowania jest czynnikiem, który w istotny sposób wpływa na całość kariery szkolnej dziecka

Niemożliwość opanowania tych umiejętności na takim poziomie i w takim samym czasie jak pozostali rówieśnicy bardzo często powoduje, iż dziecko zaczyna być traktowane jako uczeń słaby, albo leniwy. Specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu

określamy mianem dysleksji rozwojowej. Dla rozróżnienia posługujemy się trzema pojęciami:

- dysleksja: zaburzenia w czytaniu,
- dysortografia: trudności w opanowaniu poprawnej pisowni (odstępstwa od prawidłowego zapisu a nie tylko błędy ortograficzne),
- dysgrafia: niski poziom graficzny pisma.

Stopień tych zaburzeń decyduje o tym, czy mamy do czynienia z głęboką dysleksją rozwojową.

Nieco odrębnie należy potraktować u dziecka specyficzne trudności w liczeniu, zwane dyskalkulią, ponieważ ta występuje rzadziej. Należy pamiętać, że uczeń z dysleksją rozwojową, to uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Oprócz dostosowania warunków egzaminacyjnych do jego indywidualnych wymagań i możliwości psychofizycznych, potrzebuje też innych metod pracy z nim, czasem także innej organizacji pracy

Fot. Arch. Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Bychawie.

i innego sposobu oceniania jego wysiłków.

Specyficznym trudnościom w nauce nie da się całkowicie zapobiec, ale można znacznie złagodzić ich konsekwencje. Jeżeli nauczyciel w porę zauważy, że z uczniem „jest coś nie tak” i postawi wstępną diagnozę, to jest szansa, że dziecko z ryzyka dysleksji nie stanie się uczniem dyslektycznym. Musi jednak, przy wsparciu rodziców, nauczycieli i fachowej pomocy terapeutów, wyrównać dysharmonię w rozwoju psychomotorycznym. Warto bowiem pomóc Jasiowi, wtedy Jan będzie umiał. Wymaga to jednak ciężkiej, kilkuletniej i systematycznej pracy z dzieckiem, bo cudownych metod na dysleksję nie ma. To ważne zadanie dla rodziców, którzy powinni pilnować i pytać psychologa, pedagoga, logopedy czy nauczyciela jak ma pracować z dzieckiem w domu. Wtedy, być może, przyjdzie czas, że ich pociecha z przyjemnością przeczyta pierwszą książkę, czytelnie napisze wypracowanie

poradni



Grupowa terapia pod okiem psychologa przynosi efekty.

Fot. Arch. Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Bychawie.

i do tego bez błędów. To jest możliwe. Ważne jest jednak, aby rodzic miał właściwe nastawienie do sytuacji swojego dziecka, bo to miłowy krok w terapii ucznia dyslektycznego. Tak był diagnozowany w poradni Kamil – dyslektyk.

Obok w drugim gabinecie jest badana dziewczynka też z trudnościami w nauce, ale wynikającymi z innych przyczyn. Sytuacja staje się dość dramatyczna, bo oto kontakt diagnostyczny z dzieckiem doprowadza do ujawnienia molestowania w domu. Dziecko jest wykorzystywane seksualnie przez wujka. Dziecko skrzywdzone złym dotykiem. Terapeuta wskaże co robić.

W tym samym czasie w gabinecie logopedycznym trwa terapia mowy – Kuba „pozbywa się” seplenia i ćwiczy sprawność swojego języka, żeby w końcu poprawnie wypowiedzieć głoskę „r”.

Z kolei na dole, w gabinecie terapeutycznym dwóch psychologów pracuje z grupą małych dzieci, które mają trudności w nawiązywaniu kontaktów emocjonalnych. Jest to widoczne w stosunkach z rówieśnikami w szkole. Zdarza się bowiem, że ich zachowanie jest agresywne, a nauczyciele widzą w nich dzieci nadpobudliwe. Trzeba im pomóc odnaleźć się w zespole – stąd terapia nakierowana na integrację każdego dziecka z grupą. Jest to trening, o którym łatwiej powiedzieć niż wykonać.

Dzwoni telefon – rodzic z niepokojem w głosie pyta, czy zaplanowane spotkanie z całą rodziną jest aktualne. Terapia rodzin często jest warunkiem rozpoczęcia terapii dziecka. Do rozwiązania ciężkie problemy – moczenie się dziecka, różne rodzaje uzależnień, zaburzenia odżywiania (anoreksja, bulimia), przemoc domowa i ta psychiczna i fizyczna.

W sekretariacie matka zgłasza swoje dziecko na badanie do poradni. Niby rutynowa sprawa – trudności w nauce, ale niepokoi ją zachowanie ojca wobec dzieci i dreszcz przechodzi jej po plecach jak widzi, że jej 12-letni syn nożem rozpruwa pluszowego misia i dźga go wielokrotnie.

Dzień pracy w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bychawie dobiegł końca. Był jednym z wielu, w którym ludzie pomagali innym ludziom, służąc wiedzą i doświadczeniem. Już kiedyś ktoś opowiedział o dniu pracy bychawskiej placówki. Wtedy jednak nie musiał jeszcze pisać o molestowaniu, anoreksji, przemocy domowej, eurosierocowie czy prowokacyjnych zachowaniach wobec nauczycieli. A dzisiaj oprócz tego musiałby uwzględnić też kłopoty dzieci z ADHD, zespołem Aspergera, czy autyzmem. Bo życie przynosi coraz to nowe problemy. Korzystając z pomocy specjalistów wiele z nich można rozwiązać.

Seweryn Gąbka
Dyrektor PP-P w Bychawie

Głusk i Zakrzew – zdrowe gminy

Mieszkańcy gmin Głusk i Zakrzew w powiecie lubelskim mają okazję skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych. Samorządy przystąpiły do konkursu „Zdrowa Gmina”. Promując profilaktykę nowotworową walczą o pieniądze na kolejne akcje zdrowotne. Jeśli na badania zgłosi się odpowiednio duża grupa ludzi, gmina może otrzymać w nagrodę 100 tysięcy złotych.

W ramach akcji, która będzie trwała do sierpnia, każdy chętny może zrobić bezpłatnie: mammografię, cytologię i kolonoskopię.

– Badania są wykonywane w Lublinie bez dodatkowych skierowań czy zaświadczeń – mówi zastępca wójta Urszula Paździor, która koordynuje akcję w gminie Głusk. Lista placówek, które przyjmują pacjentów, jest dostępna w Urzędzie Gminy oraz na stronie: www.glusk.eurzad.eu. Plakaty, ulotki i informacje na ten temat są też rozpowszechniane przez sołtysów i księży oraz w szkołach.

Podobną akcję promocyjną prowadzi zakrzewski samorząd. Szczegóły programu i adresy wszystkich ośrodków, w których wykonywane są badania, znajdują się na plakatach, umieszczonych w centralnych punktach miejscowości, w szkołach i bibliotekach.

Jak informuje Agata Wójtowicz z Urzędu Gminy w Zakrzewiu, mieszkańcy mają do wyboru placówki nie tylko w Lublinie, ale też w Bychawie i Kraśniku.

Samorządowcy i lekarze zachęcają mieszkańców, by pomyśleli o swoim zdrowiu i skorzystali z tej oferty, bo statystyki są zatrważające. Co roku w Polsce 14 tysięcy kobiet dowiaduje się, że ma raka piersi, z czego ponad 1/3 umiera. Na raka szyjki macicy rocznie zapada 3,5 tysiąca kobiet, a co druga przegrywa walkę z tym nowotworem. Raka jelita grubego stwierdza się u ponad 13 tysięcy osób, z których aż 9 tysięcy umiera. Liczby te mogłyby być mniejsze, gdyby Polacy chętniej korzystali z badań profilaktycznych.

Trzy samorządy, którym udało się nakłonić do wykonania badań procentowo największą liczbę mieszkańców oraz przygotowują ciekawy projekt kolejnych działań profilaktycznych, otrzymają nie tylko tytuł „Zdrowej Gminy”, ale też pieniądze na realizację swojego pomysłu. Nagroda główna to 100 tysięcy złotych.

Jest to już II edycja konkursu „Zdrowa Gmina”. W całym kraju przystąpiło do niej 211 gmin z 6 województw, w tym 48 z Lubelszczyzny.

Red.

Zbadaj słuch swojego dziecka!

Dzieci z terenów wiejskich zostały objęte programem badań przesiewowych słuchu. Na Lubelszczyźnie program ruszył 15 marca i potrwa do czerwca tego roku.

Jest skierowany przede wszystkim do dzieci z klas pierwszych szkoły podstawowej oraz uczniów ze starszych klas, którzy zostaną wskazani przez nauczycieli lub rodziców.

Badania są bezpłatne i dobrowolne, wykonywane z zastosowaniem nowoczesnych narzędzi diagnostycznych. W przypadku wykrycia zaburzeń słuchu, rodzice otrzymują zalecenia odnośnie dalszego postępowania, łącznie z propozycją skierowania dziecka na nieodpłatne leczenie w Instytucie Fizjologii i Patolo-

gii Słuchu lub we wskazanych specjalistycznych placówkach.

Badania są wykonywane łącznie za zgodą rodziców lub opiekunów. Osoby, które chcą skontrolować słuch swojego dziecka, powinny skontaktować się z dyrekcją szkoły. Terminy badań są ustalane każdorazowo z szkołami.

Program jest organizowany i finansowany przez Fundusz Składkowy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – człowiekowi”.

Maria Bogusz
Z-ca dyrektora OR KRUS
w Lublinie

Mówmy o KRUS obiektywnie



Od kilku lat trwają spory wokół Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. PSL chce zmienić opinię Polaków o KRUS. W jaki sposób można przekonać przeciwników tego systemu? O to pytamy prezesa KRUS Henryka Smolarza:

Ani ja, ani PSL nie mamy potrzeby przekonywać przeciwników systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Uważam natomiast, że opinia publiczna powinna otrzymać obiektywną wiedzę o funkcjonowaniu KRUS, o jaką trudno w wypowiedziach zwolenników radykalnej reformy KRUS. Nie zauważyłem też, by w jakiegokolwiek debacie publicznej podejmowano temat np. istnienia analogicznych rozwiązań w Unii Europejskiej. Sprawdzone w kilku krajach Europy (we Francji, Niemczech czy Finlandii) rolnicze systemy zabezpieczenia społecznego mają dłuższą tradycję niż w Polsce. Ich istnienia nikt w tych krajach nie kwestionuje. Co więcej, ich istotną cechą jest ochrona rodzimego rolnictwa i własnego rynku żywności. Frazes, że można się „zapisać” do KRUS kupując hektar ziemi, czy epatowanie hasłem o nadmiernie uprzywilejowanej grupie zawodowej w ramach KRUS dobrze brzmi medialnie. Jednak, czy jest przywilejem to, że tylko od rolników wymaga się wyzbycia własnego warsztatu pracy, jakim jest gospodarstwo rolne, żeby mogli otrzymywać pełną emeryturę? W rolniczym systemie, póki rolnik nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, póty ma prawo jedynie do kilkuprocentowej części składkowej emerytury lub renty. Czy jest przywilejem

prawo do tzw. wcześniejszej emerytury rolnej? Po nowelizacji ustawy o emeryturach kapitałowych, obowiązują-



Prezes KRUS Henryk Smolarz

“
**OPINIA
 PUBLICZNA
 POWINNA
 OTRZYMAĆ
 OBIEKTYW-
 NĄ WIEDZĘ
 O FUNKCJO-
 NOWANIU
 KRUS**”

cej od stycznia 2009 roku, świadczenie to przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi urodzonemu po 31.12.1948 r., który poza osiągnięciem wymaganego wieku (minimum 55 lat dla kobiety i 60 lat dla mężczyzny), spełni także dwa inne warunki, dotyczące podlegania w KRUS ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez co najmniej 30 lat i zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Jeśli do wymaganego 30-letniego „stazu” składkowego w KRUS brakuje rolnikowi kilku lat, a ma inne okresy składkowego ubezpieczenia emerytalnego, przepisy wykluczają możliwość zsumowania tych okresów. W ZUS taka możliwość istnieje.

KRUS prowadzi dużo działań prewencyjnych. Czy rolnicy chętnie biorą udział w szkoleniach i konkursach popularyzujących zasady bezpieczeństwa w gospodarstwie?

Zainteresowanie tego typu przedsięwzięciami jest duże. Te działania prewencyjne skutkują stałą tendencją zmniejszania się wskaźnika wypadków przy pracy rolniczej. KRUS co roku organizuje około 2800 szkoleń dla rolników na temat zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym, odbywa do 1400 pogadek dla dzieci i młodzieży, ogłasza 2000 konkursów i ponad 1000 pokazów bezpiecznego użytkowania maszyn i narzędzi rolniczych. Na ogólnokrajowy konkurs „Bezpieczne gospodarstwo rolne” zgłasza się ponad tysiąc osób. Kasa ma swoje stoiska informacyjne na każdym większym wydarzeniu dla rolników. Jest

też ogromne zainteresowanie działaniami KRUS dotyczącymi ochrony zdrowia. Od trzech lat wpisuje się w nie program dobrowolnych i nieodpłatnych badań przesiewowych dla dzieci z terenów wiejskich. W jego dwóch edycjach uczestniczyło ponad 88 proc. populacji dzieci w wieku wczesnoszkolnym. W tym roku przebadamy kolejnych 100 tysięcy uczniów w całej Polsce.

Rozpoczął się sezon prac polowych. Co roku w tym okresie KRUS występuje z apelem do rolników.

Mój apel do rolników jest niezmienny – o stosowanie zaleceń dotyczących ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym, o rozważę podczas wykonywania każdej czynności gospodarskiej, o zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom, szczególnie najmłodszym. Mam prośbę do rolników o korzystanie z środków ochrony osobistej i odzieży roboczej oraz o stosowanie się do zaleceń producentów zawartych na etykietach środków ochrony roślin. Apeluję o utrzymywanie ładu w obejściach gospodarskich, pracę przy użyciu sprawnych technicznie narzędzi i maszyn, zaopatrzonych w wymagane osłony ruchomych części, o zachowywanie przepisów ruchu drogowego. Zainteresowanych wymianą zużytego sprzętu zachęcam do poszukiwania wyrobów ze Znakiem Bezpieczeństwa KRUS, sprawdzonych pod względem jakości rozwiązań technicznych, wytrzymałości i gwarantujących zwiększone bezpieczeństwo użytkowania.

Magdalena Pietrzak

Cudze chwalicie...

Trasy rowerowe i piesze, kuligi zimą i przejażdżki bryczką latem, jazdy konne i spływy kajakowe, a w gościnnej kuchni topielec ze szczypiorkiem, parowanki z Olszanki i chleby z własnego pieca – „Kraina wokół Lublina” oferuje wiele atrakcji, o których istnieniu nie wiedzą często nawet sami mieszkańcy, a które mogą być ciekawą propozycją na zbliżające się majówki.

Żyjąc i pracując coraz szybciej, w zgiełku miasta, coraz częściej marzymy o wypoczynku na łonie natury. Myśląc, że doskonale znamy swoje okolice, szukamy ciekawych miejsc na Mazurach, w górach czy na Roztoczu, tymczasem wystarczy przejechać kilka kilometrów, by tuż obok odkryć magiczne zakątki, ciekawych ludzi oraz zapachy i smaki dzieciństwa.

W ich znalezieniu mogą pomóc informacje zgromadzone na stronie internetowej, uruchomionej przez Lokalną Grupę Działania „Kraina wokół Lublina”.

Na stronie www.turystyka.krainawokollublinka.pl można znaleźć bazę gospodarstw agroturystycznych, lokali gastronomicznych i noclegów. Są na niej też adresy galerii rzemiosła, sztuki i rękodzieła, bo w powiatach podlubelskich wsie mogą się pochwalić twórcami, którzy malują, piszą wiersze, szydełkują, haftują, piszą pisanki, tworzą ozdoby świąteczne czy kompozycje kwiatowe.

Wielu artystów i rzemieślników zdobywa nagrody na targach i festiwalach, nie tylko na Lubelszczyźnie, niektórzy organizują również warsztaty i pokazy dla turystów.

Osoby preferujące aktywny wypoczynek, odwiedzając nową stronę, dowiedzą się także, gdzie można popływać, pojeździć konno, gdzie wybrać się na pieszą wycieczkę czy przejażdżkę rowerem. Do wyboru są między innymi szlaki „Doliną



Gospodarstwa agroturystyczne wokół Lublina – to piękne widoki i dużo zieleni...

Fot. Karol Salagierski



...pyszne, swojskie jedzenie...

Fot. Karol Salagierski



...oraz aktywny wypoczynek.

Fot. Agata Jastrzębska (stadnina Arvena)



Koszarzewki” i „Doliną Nędzniczy” oraz inne trasy, które zostały tak wytyczone, żeby pokazać najpiękniejsze walory krajobrazowe oraz ciekawe historycznie miejsca w gminach: Bychawa, Głusk, Konopnica, Jastków, Garbów i Niedzwica Duża.

Odważniejsi turyści mogą skorzystać z propozycji skoków spadochronowych i spływów kajakowych, organizowanych zarówno dla amatorów, jak i profesjonalistów.

Okolice wokół Lublina kuszą również zapachami i smakami, które, choć dla niektórych nowe, wiążą się z przygotowaniem potraw według starych, babcinych przepisów. Olszanka zaprasza na pyszne parowanki, czyli pierogi przyrządzane na parze oraz na kapustę chłopską i ciasto drożdżowe z nadzieniem jabłkowym (jabczarz). W Gielczwi można spróbować piroga gryczanego, a w Walentynowie trzoniaków krzczonowskich. Te krótkie, zrumienione paluchy z ciasta drożdżowego są wypiekane w piecu chlebowym i stanowią wspaniały przysmak szczególnie dla dzieci. Piernik lubelski najlepiej smakuje w Jabłonie, a tradycyjne, zdrowe miody w Pszczelej Woli.

Obecnie w bazie turystycznej na stronie www.turystyka.krainawokollublinka.pl znajduje się prawie 190 pozycji, ale osoby, które chciałyby zamieścić propozycje nowych miejsc wartych polecenia, mogą przekazywać takie informacje do biura LGD. „Kraina wokół Lublina” obejmuje swoim zasięgiem gminy: Bełżyce, Borzechów, Bychawa, Garbów, Głusk, Jabłonna, Jastków, Konopnica, Krzczonów, Niedzwica Duża, Niemce, Strzyżewice, Wólka, Wysokie i Zakrzew.

Red.



Stoisko LGD „Kwł” wyróżniało się nietuzinkową dekoracją.



Gościnna szlachta spod Lublina zaprasza.

Fot. Karol Salągierski

Wsi sielska... z pomysłem

„Kraina wokół Lublina” na kolejnej międzynarodowej imprezie wystawienniczej. Tym razem podlubelskie wsie promowały się na Targach Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki Agrotravel w Kielcach.

W dniach od 15 do 17 kwietnia w Świętokrzyskie zjechało 140 wystawców z kraju i zagranicy. Lubelszczynę reprezentował Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego we współpracy m.in. z Lokalną Organizacją Turystyczną „Kraina Lessowych Wąwozów, Lubelskim Związkiem Stowarzyszeń Agroturystycznych oraz Lokalną Grupą Działania „Kraina wokół Lublina”.

Wszyscy wystawcy przekonywali zwiedzających, że niezapomniane wakacje i urlopy można spędzić w bardzo atrakcyjny sposób na łonie natury, korzystając z całego bogactwa, które proponuje polska wieś.

„Krajinę wokół Lublina” promowały: „Dom Nasutów” i Gospodarstwo Agroturystyczne „U Grażki” z Nasutowa w gminie Niemce oraz Gospodarstwo Agroturystyczne „Dębina” z Dębiny w gminie Zakrzew.

To, co proponowaliśmy na naszym stoisku, mogło zainteresować indywidualnych, „jednodniowych” turystów (trasy rowerowe, spływy kajakowe),

zorganizowane grupy (pakiety turystyczne z możliwością noclegu dla kilkudziesięciu osób) oraz amatorów „sielskiej” atmosfery podlubelskiej wsi (kwatery agroturystyczne posiadające niewątpliwy atut – zdrowe posiłki z własnych lub sąsiedzkich produktów).

„Dom Nasutów” przedstawił ciekawy pakiet wypoczynkowy, zawierający przede wszystkim możliwość aktywnego (wyprawy nasutowskimi wozami po leśnych duktach, warsztaty gry na bębnach, zawody łucznicze) i zdrowego (zioła, masaże, ruska bania) wypoczynku. Do stoiska bogato zastawionego regionalnymi potrawami, prosto z „nasutowskiego stołu” zapraszali przedstawiciele Nasutowa ubrani w szlacheckie stroje, nawiązujące do staropolskiej, dworskiej gościnności.

W podobnej konwencji prezentowała się kwatera agroturystyczna z Dębiny, promowana jako „Nasze małe Soplicowo”. Przywołanie tej nazwy nie jest przypadkowe – gospodarstwo prowadzi działalność agroturystyczną w budynku stylizowanym na dworek szlachecki, położony na skraju lasu. Od razu przychodzi na myśl grzybobrateria, tak wspaniale opisane w „Panu Tadeuszu”. Agrotravel to nie tylko promocja, ale też inspiracja do ciekawych pomys-



Kraina wokół Lublina kusila smakiem i zapachem.

Fot. Karol Salągierski

słów. Przy okazji takich imprez okazuje się bowiem, że zdrowa żywność, czyste powietrze, zacisze wiejskiego gospodarstwa to już za mało, żeby taka oferta wypoczynku została zauważona w coraz bardziej konkurencyjnej i pręźnie rozwijającej się branży agroturystycznej. Agroturystyka, by przynosiła oczekiwany dochód, musi sprostać ciągłym wymaganiom, które stawia rynek. Podczas targów w Kielcach zainteresowaniem cieszyły się miejsca oraz gospodarstwa, mające w swojej ofercie elementy edukacyjne, pozwalające na zorganizowanie wycieczek, tematycznych wyjazdów studyjnych czy „zielonych szkół”.

Imprezie towarzyszyła międzynarodowa konferencja „Wiejski produkt turystyczny – doświadczenia i wyzwania”, podczas której podsumowano 20-letni eksperyment turystyczny na polskiej wsi. Mówiąc o przyszłości podkreślano jak ważna w rozwoju tej gałęzi gospodarki jest profesjonalna obsługa klienta i skuteczna promocja.

Naszych wystawców wspierali w Kielcach zainteresowani agroturystyką mieszkańcy okolic Lublina. Wyjazd zorganizował Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich działający w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego.

Małgorzata Olechowska

Słuchaj, podziwiaj i pływaj!



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013

Kajakarze mogą się wybrać w tym sezonie w podróż po Bystrzycy i Wieprzu z audioprzewodnikiem. Dzięki niemu płynąc, jednocześnie mogą słuchać opowieści o najciekawszych miejscach leżących wzdłuż trasy spływów. Audioprzewodnik jest dostępny na stronie internetowej: www.kajakiem.lublin.pl.



piękne krajobrazy i ciekawe zakątki.

Poza multimedialnym audioprzewodnikiem na stronie www.kajakiem.lublin.pl ukaże się interaktywna mapa, przedstawiająca m.in. najważniejsze zabytki, atrakcje turystyczne, miejsca odpoczynku i tzw. punkty węzłowe szlaku. Na ich podstawie powstanie około 40 – 50 panoram, dzięki którym będzie można odbyć wirtualny spacer wzdłuż Bystrzycy i Wieprza. Na mapie będą zaznaczone nie tylko tereny ciekawe turystycznie, ale również atrakcyjne z punktu widzenia inwestorów. Przedsiębiorcy będą mieli też dostęp do folderu promującego potencjał gospodarczy obszaru objętego projektem.

Jolanta Wojtyniak



Spływy kajakowe mają coraz więcej wielbicieli.

Fot. Radosław Dziurda

Nowy rodzaj informatora został utworzony w ramach projektu „Promocja markowego produktu turystycznego Lubelszczyzny Kajakiem po Bystrzycy i Wieprzu”. Wiadomości, opisujące atrakcje, które warto zobaczyć w czasie podróży, są dostępne w internecie w formie plików mp3, dzięki czemu turyści mogą je umieścić w zwykłym odtwarzaczu lub telefonie komórkowym. Przewodnik audio zupełnie zmienia jakość zwiedzania i podróżowania kajakiem. Nie trzeba bowiem korzystać z przewodników w formie drukowanej. Wystarczy słuchać i podziwiać



Targi Wächtersbach okazją do promocji naszego regionu

Targi mają ogromne znaczenie dla wystawiających się na nich firm i instytucji. Są swoistą encyklopedią wiedzy. Autorzy tej encyklopedii to twórcy ofert, a czytelnicy – odwiedzający stoiska targowe.

Mając na uwadze korzyści płynące z tego typu imprez Powiat Lubelski w dniach 28 maja – 5 czerwca, na zaproszenie władz partnerskiego Powiatu Main-Kinzig, już po raz czwarty weźmie udział w Targach Wächtersbach.

Targi mają ponad 60-letnią historię i są największą imprezą wystawienniczą w południo-

wo-zachodnich Niemczech. Każdego roku imprezę odwiedza ponad 60 tysięcy osób. Na licznych stoiskach (około 400 wystawców) każdy może znaleźć coś dla siebie, poczynając od samochodu, przez trzode chlewną, po tradycyjną niemiecką kielbasę – wurst.

Głównym celem udziału w targach jest zbudowanie pozytywnego wizerunku Powiatu Lubelskiego, jako miejsca atrakcyjnego pod względem turystycznym i krajoznawczym. Pragniemy, by potencjalni odwiedzający nasze stoisko poczuli atmosferę i klimat

regionu wokół Lublina. Liczymy, że przygotowana przez nas oferta spotka się z uznaniem odwiedzających i zachęci ich do zaplanowania urlopu w Polsce – przede wszystkim w naszym powiecie!

Podczas tegorocznej edycji targów razem z Powiatem Lubelskim będzie się promować Lokalna Grupa Działania „Kraina wokół Lublina”.

Zachęcamy Państwa do przekazania ofert swoich firm i instytucji, które będziemy mogli udostępnić odwiedzającym nasze stoisko w Wächtersbach.

Materiały promocyjne można dostarczać do 25 maja do Wydziału Organizacyjnego Starostwa Powiatowego przy ul. Spokojnej w Lublinie.

Pobyt delegacji powiatu na targach będzie też okazją do odebrania prezentu. Władze zaprzyjaźnionego regionu Main-Kinzig mają przekazać na rzecz naszego powiatu kolejny już wóz strażacki.

Relację z tej uroczystości oraz z targów zamieścimy w kolejnym numerze „Panoramy Powiatu”.

Tomasz Banaszek

Okres wielkanocny

Kwitną kwiaty, zielenią się drzewa, wszystko budzi się do życia. W tej atmosferze co roku przeżywamy Wielkanoc i choć przygotowania do świąt i same święta już za nami, to jednak nadal przeżywamy okres wielkanocny, czyli 50 dni radości. W roku liturgicznym trwa on od Wigilii Paschalnej do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego.

Zatem wciąż towarzyszy nam atmosfera świąt, bogata symbolika zmartwychwstania, a nasze domy ozdabiają palmy, kolorowe pisanki, zajączki i baranki. Jest to więc okazja, by poznać stare, ludowe obrzędy i zwyczaje towarzyszące Wielkanocy. I choć dużo osób twierdzi, że wiele z nich jest im na ogół znanych, to jednak odpowiedź na pytanie: Co to są racyjki?, do prostych nie należy.

Wielkanocne kołędowanie

Okazuje się, że kołędowanie to nie tylko bożonarodzeniowy zwyczaj. Wielkanoc też obfitowała w wiele podobnych zabaw. Należą do nich wspomniane już, znane na pograniczu Lubelszczyzny, racyjki. Rankiem w Wielki Poniedziałek mali chłopcy chodzili po domach i śpiewali pieśni religijne, za co dostawali jajka lub pierogi. W okresie wielkanocnym istniał też zwyczaj chodzenia z gaikiem. Dziewczęta ubierały młodą brzozę lub sosnę w różnokolorowe

wstążki i też chodziły od domu do domu śpiewając obrzędowe pieśni, w zamian dostając poczęstunek. Jedną z najstarszych zabaw wielkanocnych było kumkanie, w niektórych wsiach znane jako wybitki. Polegało ono na uderzeniu jednej pisanki o drugą. Wygrywał ten, kto stłukł jajo przeciwnika. Najbardziej popularnym, obchodzonym niemal w każdym domu zwyczajem jest śmigus-dyngus, zwanym też lanym poniedziałkiem. Dawniej polegał on na symbolicznym smaganiu witekami wierzby lub palmami po nogach i oblewaniu się wodą.

Dyngusem zwano pochody młodzieży męskiej, połączone z wesołą kwestą świąteczną – wypraszaniem darów. W powiecie lubelskim znany był obrzęd chodzenia po dyngusie, w czasie którego śpiewano pieśń o męce i śmierci Chrystusa, a następnie pieśni życzeniowe. W powiecie lubartowskim dyngus odbywał się we wtorek. Wszyscy oblewali się wodą, aby lato nie było suche.

Większość zwyczajów należy dziś do przeszłości, ale wracają do nich koła gospodyń wiejskich, zespoły ludowe i obrzędowe, które kultywują regionalne tradycje. Dzieci, malując pisanki, chętnie uczą się tradycyjnych wzorów, dzięki którym można odróżnić pisanki hrubieszowskie od biłgorajskich czy krzczonowskich.

Jarmark w Krzczonowie

Podtrzymywaniu tradycji służą świąteczne jarmarki, kiermasze i konkursy, których z roku na rok jest coraz więcej i które cieszą się dużą popularnością.

Do 12. Konkursu na Pisanek Krzczonowską zgłoszono w tym roku 80 pisanek wykonanych metodą batikową. Polega ona na „pisaniu” wzorów na jajku roztopionym woskiem za pomocą „pisaka”. Najpiękniej jajka ozdobiły: Ada Małek, Monika Zaręba, Marta Kalinowska i Renata Sadurska. Laureatki odebrały nagrody podczas Jarmarku Wielkanocnego w niedzielę 10 kwietnia. Kiermaszowi towarzyszył też 2. Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Regionalnych pod hasłem „Słomiany kapelus”. Wystąpili w nim „Kosarzewiaczy” z SP w Koszrzewie, „Krzemień” z PSP w Świeciechowie oraz „Krzczonowiaczy” ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Krzczonowie. Wszystkie zespoły otrzymały równorzędne, pierwsze nagrody. Jury przyznało też wyróżnienia indywidualne dla: Małgorzaty Kulig, Karoliny Burył, Karola Staszczyka i Szymona Sulowskiego. 11. Jarmark Wielkanocny w Krzczonowie zgromadził także twórców z Jabłonnej, Rybczewic i Żółkiewki. Stoiska były pełne pisanek, haftowanych serwet i obrusów, stroików i innych świątecznych ozdób.

Red.



Co kryją podziemia SOSW w Bystrzycy?

Ciekawego odkrycia dokonano na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy w powiecie lubelskim. Badania prowadzone razem z ekspertami Politechniki Lubelskiej wykazały, że w piwnicach zabytkowego budynku mogą się znajdować średniowieczne komnaty.

Niezasypane komory wykryto dzięki użyciu georadaru. – Przypuszczamy, że mogą to być pozostałości po średniowiecz-

nym zamku lub późniejsze, pochodzące z XVI wieku – mówi dyrektor SOSW Jerzy Banaszek. Wszystko jest teraz dokładnie sprawdzane i dopiero po tej weryfikacji oraz skatalogowaniu informacji będzie można określić, jakie tajemnice kryje ten rejon.

Według historyków w średniowieczu Bystrzyca wchodziła w skład kompleksu zamków, wybudowanych dla obrony przed najazdami litewskimi. Od

II połowy XVIII wieku do zakończenia II wojny światowej właścicielem dóbr była rodzina Rojowskich, która wzniosła nad brzegiem rzeki klasycystyczny, piętrowy pałac z kolistym podjazdem i klombem.

Po II wojnie światowej w pałacu utworzono dom dziecka, a od 1976 roku mieści się w nim Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci z upośledzeniem umysłowym.

www.ias24.pl



Naukownicy badają, co kryją podziemia zabytkowego budynku z XVIII wieku.

Fot. Arch. SOSW w Bystrzycy

– 50 dni radości



1 – Krzczonowskie pisanki to najstarsza dziedzina sztuki ludowej Krzczonowa, która jest pielęgnowana do dzisiaj. 2 – Twórcy w Krzczonowie oferowali wiosenne stroiki wielkanocne. 3 i 4 – Na tradycyjnym wielkanocnym stole nie może zabraknąć białego barszczu, mazurków i bab.

Fot. Arch. ROKIS w Krzczonowie i Arch. el-Media

Poetycki sposób na życie

*Codziennie na przód pragnę iść,
wciąż teksty pisać nowe,
a nie w sławy zwiędły liść
ozdabiać siwą głowę.*

*Mam dużo dobrych chęci,
To, co przeżyłem i widziałem,
by pozostało ku pamięci,
jak umiałem tak zapisałem.*

Tak rozpoczyna się najnowszy tom wierszy Stanisława Fryca z Radawczyka zatytułowany „W cieniu lipy”.

Mimo swoich 85 lat autor jest człowiekiem bardzo zajęтым i emerytura mu nie w głowie. Przez wiele lat prowadził własne gospodarstwo, był rzemieślnikiem i choć praca pochłaniała wiele czasu, zawsze znajdował kilka chwil na pisanie.

W swoich wierszach, które nazywa rymowanekami, poeta nie szczędzi pochwał swoim rodzinnym stronom, otaczającej go przyrodzie i trudnej pracy rolnika. Pięknym językiem „opowiada” o zmianach społecznych i kulturo-

wych. Przez wiele lat prowadził kabaret, często więc ludzi i otaczający go świat traktuje w swoich wierszach z przymrużeniem oka.

Stanisław Fryc jest znaną postacią nie tylko w swojej rodzinnej miejscowości, Radawczyku, ale też w całym powiecie lubelskim, a nawet poza nim. Żywo angażuje się w życie społeczne wsi, parafii i gminy. Przez wiele lat współpracował z kabaretem „Jeż”, dla którego pisał skecze, a od prawie 30 lat jest autorem tekstów piosenek i członkiem Ze-

społu Śpiewaczego w Strzeszkowicach. Grupa odnosi znaczące sukcesy na przeglądach zespołów śpiewających. Jest również doskonałym przykładem dla osób na emeryturze i dowodem na to, że można się ciągle doskonalić, uczyć młodsze pokolenie, a przy tym świetnie się bawić.

Pan Stanisław jest także wieloletnim członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W 2003 roku został wyróżniony odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.

Magdalena Pietrzak



Koncentracja to najważniejsza cecha mistrza w szachach. Na pierwszym planie Z. Pyda i M. Łapaj (po prawej).



Starosta P. Pikula i prezes G. Bednarczyk obmyślają strategię.

Fot. Jan Błaszczak

Mistrzowie szachownicy

Kilkudziesięciu szachistów przyjechało w ostatni weekend marca do Lublina na Otwarte Mistrzostwa Powiatu Lubelskiego. Walczyli w różnych kategoriach, zarówno o nagrody indywidualne, jak i drużynowe. Na czas turnieju w salę gry zamieniła się sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Lublinie.

To były dwa dni zaciętej rywalizacji. Na starcie stanęło prawie 70 zawodniczek i zawodników nie tylko z Lubelszczyzny, ale też z Podkarpacia,

Małopolski i Mazowsza. Byli również reprezentanci klubów zagranicznych, m.in. z Madrytu w Hiszpanii, Bruge w Belgii i Nowojaworywska na Ukrainie. W turnieju VIP-ów zagraли: starosta lubelski Paweł Pikula i prezes Banku Spółdzielczego w Nałęczowie Grzegorz Bednarczyk.

Indywidualnie zwycięstwo wywalczył Mateusz Łapaj z Jaworzna, który zasady gry w szachy poznał w wieku 6 lat, a jego „głównym instruktorem” był prosty program komputerowy.

Mateusz ma już na swoim koncie tytuły Szachowego Mistrza Polski Seniorów Niesłyszących oraz Mistrza Polski Niepełnosprawnych, zdobyte w ubiegłym roku. W mistrzostwach powiatowych w Lublinie zwyciężył przed Pawłem Stomą, który zajął drugie miejsce i Zbigniewem Księskim z trzecią lokatą, obydwaj z klubu szachowego „Drakon” Lublin. Finałową partię wśród kobiet wygrała Katarzyna Gondko z MKS „Sandecja” Nowy Sącz, która wyprzedziła zawodniczki

MKS „Orla” Rudnik nad Sanem: Barbarę Trybowską i Annę Trybowską.

Zawodnicy zdobywali również punkty na konto swoich drużyn. Najlepszym zespołem okazał się Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Tempo” Ożarów z gminy Jastków, który reprezentował powiat lubelski w finale wojewódzkim turnieju szachowego. W zawodach o „Złotą Wieżę”, rozegranych 2 kwietnia w Klementowicach, zajął 5. miejsce na 9 drużyn.

Red.

Sztangiści z Piotrowic na olimpiadzie

Bardzo dobrze zaprezentowali się sztangiści z POM-u Iskry Piotrowice podczas eliminacji do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w podnoszeniu ciężarów. Zawody odbyły się pod koniec marca w Zespole Szkół Techniki Rolniczej w Piotrowicach.

W eliminacjach strefy lubelsko-podlaskiej startowali zawodnicy z 8 klubów. Do finału zaplanowanego na przełom kwietnia i maja w Ciechanowie zakwalifikowało się 37 zawodników, w tym 6 z powiatu lubelskiego. Awans wywalczyły wszystkie sztangistki oraz po 2 najlepszych sztangistów z poszczególnych kategorii wagowych.

Spośród reprezentantów POM-u Iskry Piotrowice w turnieju finałowym wystartują: Marlena Polakowska w kategorii 53 kg, która w punktacji na najlepszą zawodniczkę eliminacji zajęła trzecie miejsce za Kamilą Brečko z Terespoli i Martą Drożdziel z Biłgoraja oraz mężczyźni: Rafał Sulowski w wadze 56 kg, Jakub Jakubowski w kategorii 62 kg, Arkadiusz Ciołek i Grzegorz Matraszek startujący w kategorii 69 kg oraz Krystian Piłat w wadze 77 kg.

Antoni Kawalek, który jest członkiem Okręgowego i Głównego Zarządu Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów oraz trenerem POM-u Iskry Piotrowice,



Młodzi sztangiści mają szanse na olimpijskie medale.

Fot. A. Kawalek

uważa, że lubelska reprezentacja może przywieźć z Ciechanowa nawet 4 – 6 medali. Jego zdaniem, największe szanse na podium mają wśród dziewcząt: Marlena Polakowska z POM-u Iskry, Ka-

mila Brečko z MULKS-u Terespoli i Marta Drożdziel ze Znicza Biłgoraj. Wśród chłopców natomiast o medal powinien powalczyć Krzysztof Bulak ze Znicza Biłgoraj.

www.ias24.pl

Dlaczego godzina ma 60 minut?

Matematyka jest niezwykle fascynującą dziedziną, obfitującą w szereg intrygujących teorii i mocno zakorzenioną w tradycji starożytnych kultur. Była uprawiana we wszystkich starych cywilizacjach, ponieważ ludzie od zawsze szukali odpowiedzi na nurtujące ich pytania, jak i mierzyli, liczyli przedmioty, porównywali wielkości i wyciągali wnioski. Poza tym interesowali się światem, który ich otacza, więc żeglowali i czynili obserwacje astronomiczne. Te właśnie czynniki legły u podstaw arytmetyki i geometrii.

Matematyka przede wszystkim jest utożsamiana z systemem pisania liczb. W przeszłości stosowano różne systemy liczbowe. Starożytni Egipcjanie od około 3000 r. p.n.e. posługiwali się hieroglifami, a dokładniej – hieroglificznym dziesiętnym systemem liczbowym. Był on ściśle związany z systemem pisma piktograficznego, który polegał na przyporządkowaniu wyrazom odpowiednich obrazków. Egipski system dziesiętny

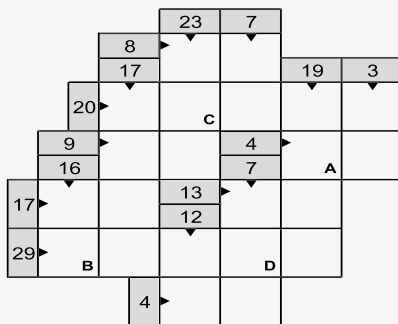
posiadał oddzielne symbole dla jedności, jednej dziesiątki, jednej setki, jednego tysiąca, jednych dziesięciu tysięcy, jednych stu tysięcy i jednego miliona. Około 1800 r. p.n.e. wprowadzono system hieratyczny i w zasadzie posługiwano się obydwoma.

Pierwszym greckim systemem liczbowym stosowanym tysiąc lat p.n.e. był system akrofoniczny. Polegał on na tym, że symbole liczb pochodziły od pierwszej litery nazwy liczby, czyli od jej skrótu. Majowie posługiwali się pozycyjnym systemem dwudziestkowym. Dzielił się na pozycje: 1, 20, 400, 8000, 16000, itd. W systemie tym istniało 20 możliwych cyfr dla każdej pozycji liczbowej: od 0 do 19 (w systemie dziesiętnym istnieje 10 takich cyfr: od 0 do 9). Majowie odkryli i stosowali liczbę 0. Podstawę obecnie stosowanych systemów liczbowych tworzy system indyjsko-arabski, który nazywany jest układem dziesiętkowym pozycyjnym. Polega on na tym, że każda następną jednostką wyższego rzędu zawiera 10 jednostek rzędu bezpośrednio niższego, a więc np. tysiąc zawiera 10 setek. Ponieważ znaczenie cyfry

jest zależne od miejsca, które zajmuje w liczbie, dlatego nazywany jest pozycyjnym. Nie trzeba chyba tego tłumaczyć, ponieważ systemem tym posługujemy się codziennie.

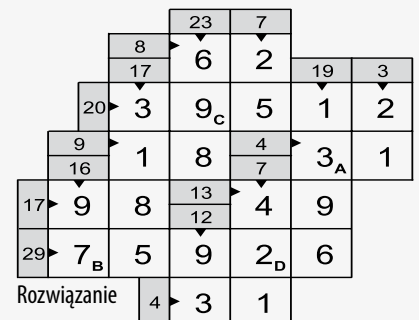
No właśnie. Dlaczego więc godzina ma 60 minut, skoro obowiązuje system dziesiętny? Jak to się stało, że koło ma 360° , a kąt prosty 90° ? Skąd się to wzięło? Odpowiedź daje nam historia nauki. Okazuje się, że jest to dziedzictwo systemu liczbowego matematyki babilońskiej zwanego sześć-dziesiątkowym, co znaczy, że oparty został na podstawach naprzemiennych 10 i 6. Nazwę zapisuje się z myślnikiem, ponieważ 6 i 10 są równorzędnymi podstawami. Jest to system niejednorodny, tak więc posiada on następujący układ jednostek numeracji: 1, 10, 60, 600, 3600, 36 000, 216 000,... Teraz nie dziwi już, że Babilończycy, którzy podzielili dobę na 24 godziny, godzinę podzielili na 60 minut, a minutę na 60 sekund. Z tego samego względu koło ma właśnie 360° , a kąt prosty, czyli $\frac{1}{4}$ koła musi mieć 90° .

Małgorzata Jaszczuk-Surma
redaktor Świata Matematyki



Liczby znajdujące się w szarych polach są równe sumom cyfr od 1 do 9, które należy wpisać w wolne białe pola zgodnie ze wskazanym przez strzałki kierunkiem, aż do kolejnego szarego pola lub do brzegu diagramu. W żadnej z tych sum nie może powtórzyć się ta sama cyfra, a więc nie może być na przykład: $16=4+3+6+3$. Cyfry znajdujące się w polach oznaczonych literami A, B, C i D należy wpisać do poniższych kratek, tworząc hasło – rozwiązanie.

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
A	B	C	D



Obronili tytuł

Wygrali wszystkie mecze i zdobyli mistrzostwo. Siatkarze ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy znów najlepsi. 8 lutego wygrali 4. Mistrzostwa Wojewódzkie w Piłce Siatkowej, organizowane przez Polskie Towarzystwo Socjalno-Sportowe „Sprawni – Razem”.

Zawody odbyły się w SOSW nr 1 w Lublinie. Oprócz SOSW Bystrzyca wzięło w nich udział 6 drużyn, reprezentujących ośrodki wychowawcze z Lublina, Świdnika, Firleja, Karczmisk i Hrubieszowa.

Siatkarze z Bystrzycy wygrali wszystkie mecze i obronili tytuł z ubiegłego roku. To już 3. mistrzostwo województwa wywalczone przez drużynę, która zagrała w składzie: Sebastian Bartoszek, Karol Błaziński, Rafał Korbus, Mateusz Grzyb, Przemysław Berej, Patryk Koziół i Łukasz Więckowski.

Sportowcy z SOSW w Bystrzycy mają również na swoim koncie mistrzostwo Polski w piłce siatkowej plażowej oraz mistrzostwo województwa lubelskiego w piłce nożnej do lat 16.

Tomasz Gmiterek



Siatkarze z SOSW w Bystrzycy w drodze po mistrzostwo.

Nowe numery do wydziałów w Starostwie Powiatowym w Lublinie

Wydział	Nr pokoju	Nr telefonu (trzy ostatnie cyfry to numer wewnętrzny)
Starosta	114	
Sekretariat	114A	81 52 86 600
Sekretarz	114B	81 52 86 602
Wice Starosta	215	81 52 86 611
Sekretariat	214	81 52 86 610
Członek Zarządu	214a	81 52 86 612
WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY		
Punkt Obsługi Interesanta		81 52 86 603
Naczelnik	100	81 52 86 605
Zastępca Naczelnika	202	81 52 86 608
Promocja	100a	81 52 86 606
Biuro Rady	102	81 52 86 607
Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta	103	81 52 86 619
Zespół Radców Prawnych	104	81 52 86 620

WYDZIAŁ ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANY		
Naczelnik	112	81 52 86 630
p.o.Z-cy Naczelnika	108	81 52 86 633
	105	81 52 86 631
	107	81 52 86 632
	110	81 52 86 634
	111	81 52 86 635
	113	81 52 86 636
	115	81 52 86 637

WYDZIAŁ FINANSOWY		
Skarbnik Powiatu	116	81 52 86 730
Z-ca Głównej Księgowej	121	81 52 86 735
Kasa		81 52 86 736
Audyt, Zarząd	101	81 52 86 737

WYDZIAŁ EDUKACJI, OCHRONY ZDROWIA I KULTURY		
Naczelnik	222	81 52 86 650
Z-ca naczelnika	221	81 52 86 654

WYDZIAŁ INWESTYCJI I FUNDUSZY POMOCOWYCH		
„Promocja markowego produktu kajakiem po Bystrzycy i Wieprzu”	200	81 52 86 615
Naczelnik	A106	81 52 86 660
Z-ca Naczelnika	A110	81 52 86 665

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA I LEŚNICTWA		
Naczelnik	211	81 52 86 670
Z-ca Naczelnika	205	81 52 86 672

Wydział	Nr pokoju	Nr telefonu (trzy ostatnie cyfry to numer wewnętrzny)
WYDZIAŁ GEODEZJI		
Naczelnik	204	81 52 86 680
	1	81 52 86 681
gmina Niemce	02	81 52 86 682
	03	81 52 86 683
gmina Głusk	04	81 52 86 684
gmina Konopnica	102	81 52 86 685
	103	81 52 86 686
gmina Wólka	104	81 52 86 687
	201	81 52 86 688
gmina Jastków	202	81 52 86 689
	203	81 52 86 693
Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geod. i Kartog.	5	81 52 86 690
	6	81 52 86 691
	7	81 52 86 692
Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej	A107 Przewodnicząca	81 52 86 694
	A108	81 52 86 695
	A109	81 52 86 696

WYDZIAŁ KONTROLI		
Naczelnik	A104	81 52 86 710

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, TRANSPORTU I DROGOWNICTWA		
Naczelnik	7B	81 52 86 702
Z-ca Naczelnika		81 52 86 703
	2B	81 52 86 704
	3B	81 52 86 705
	5B	81 52 86 706
Rejestracja pojazdów	1 (suterena)	81 52 86 700 81 52 86 701
Punkt przyjęć		81 52 86 707

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO		
	207	81 52 86 721
	208	81 52 86 723

Pełny spis telefonów jest dostępny na stronie
www.powiat.lublin.pl